

Otwarcie Kanału Sueskiego

PARYŻ (PAP)
Egipski zarząd Kanału Sueskiego ogłosił dnia 9 bm. oficjalne otwarcie tej drogi wodnej dla żeglugi. Obecnie Kanał będą mogły przepływać statki wszelkiego tonażu.
Radio egipskie stwierdza, że koszt prac związanych z oczyszczeniem Kanału z wraków wyniósł około 12—15 milionów dolarów.

Cena 50 gr

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NISK

Bitwa o handel
trwa
— str. 3

Rok XIII Wydanie A

Poznań, środa 10 IV 1957

Nr 85 [4105]

Nakład 98018

Uruchomienie wszystkich sił społecznych wsi najważniejszym zadaniem ZSL i partii sojusznicznych Referat Cz. Wycecha na VI Plenum NK ZSL

WARSZAWA (PAP)

We wtorek rozpoczęły się obrady VI Plenum Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Referat sprawozdawczy Prezydium NK wygłosił wiceprezes Czesław Wycech.

W referacie swym wiceprezes Wycech omawia działalność polityczną ZSL w okresie ostatnich 4 miesięcy. W związku z uchwałami VIII Plenum KC PZPR — stwierdza on — podjęto szereg doniosłych postanowień, które stworzyły fundamenty dla budowy socjalizmu w dostosowaniu do warunków rozwoju narodu i państwa polskiego. Dotyczą one podstawowych zagadnień ustroju politycznego i gospodarczego Polski Ludowej, budującej ustroj socjalistyczny.

Wśród tych postanowień Cz. Wycech wylicza powołanie Centralnej Komisji Porozumiewaw

czej Stronnictw Politycznych i terenowych komisji porozumiewawczych, deklarację o zasadach współpracy między PZPR i ZSL, wytyczne KC PZPR i NK ZSL w sprawie polityki rolnej oraz odeszły program Frontu Jedności Narodu z grudnia 1956 r.

Przyjęcie tych deklaracji i ich realizacja mają duże znaczenie dla rozwoju życia politycznego w Polsce i rozwoju społeczno-gospodarczego wsi. W nich zostały sformułowane podstawowe zasady polskiej drogi do socjalizmu.

Zjednoczone Stronnictwo Ludowe brało żywy udział w opracowywaniu tych deklaracji, a niejednokrotnie wychodziło z własną inicjatywą w tych kwestiach.

„Wytyczne KC PZPR i NK ZSL w sprawie polityki rolnej” — mówił Cz. Wycech — stworzyły dobry klimat na wsi. Troskę rządu o stworzenie pomyślnych warunków dla rozwoju rolnictwa, odbudowy kółek rolniczych, kół gospodyń wiejskich, kółek młodzieży wiejskiej, odbudowywania spółdzielczości mleczarskiej czy przysposobienia rolniczego — wieś zrozumiała jako dążenie do rehabilitacji zawodu rolniczego.

Owoce nowej polityki rolnej

Już w ciągu tego krótkiego czasu uwidoczniły się dodatnie

(Ciąg dalszy na str. 2)

Kłopoty „Orbisu”

5 tysięcy zgłoszeń z zagranicy na XXVI MTP

WARSZAWA (PAP)

Już pięć tysięcy zgłoszeń, z czego 2/3 z krajów zachodnich otrzymał „Orbis” od gości zagranicznych, którzy chcą przyjechać na Targi Poznańskie. Jak się przewiduje, liczba ta wzrośnie jeszcze przynajmniej o tysiąc.

Ten, w porównaniu z ub. rokiem 100-procentowy wzrost frekwencji turystów zagranicznych, sprawił niemały kłopot Biuru Podróży i Turystyki „Orbis”, które zastanawia się, gdzie zakwaterować i jak wyżywić swych klientów. Zajęte wyłącznie dla gości zagranicznych wszystkie hotele komunalne, łącznie z orbisowskim „Bazarem” posiadają zaledwie 1380 miejsc. Trwają więc gorączkowe prace nad dostosowaniem do potrzeb hotelarskich dwóch największych poznańskich domów akademickich. „Orbis” rozważa również możliwość wykorzystania dla gości zagranicznych 1500 najlepszych prywatnych mieszkań, zgłoszonych przez poznańskich.

Podwyżka cen na luksusowe towary importowane

WARSZAWA (PAP)

Państwowa Komisja Cen przystąpiła do realizacji uchwały podjętej ostatnio przez Radę Ministrów w sprawie nowych zasad ustalania cen na artykuły importowane.

Od 9 bm. obowiązują więc nowe ceny importowanych motocykli, aparatów fotograficznych i niektórych rodzajów obuwia. I tak motocykl „Jawa 350” kosztuje obecnie 27 tys. zł, motocykl „Avo-250” — 23 tys. zł, „Avo-Sport” — 26 tys. zł, aparat fotograficzny „Exakta-Varex IIa” — 11 700 zł, aparaty „Practica” — 4900 zł i 6 tys. zł oraz „Practica” 6x6 — 1200 zł.

Podwyżka cen nie dotyczy sprowadzanych z zagranicy artykułów pierwszej potrzeby, które na ogół odpowiadają gatunkom i jakości wyrobów krajowych.

Żywotne sprawy Polski i Chin tematem rozmów pekińskich Dzisiaj podpisanie wspólnej deklaracji



PEKIN (PAP)

Korespondent PAP donosi z Pekinu:

Wtorek, 9 bm. stał pod znakiem dalszej niezwykle intensywnego działania polskiej delegacji rządowej oraz chińskich uczestników rozmów. W godzinach przedpołudniowych odbyła się przeszło dwugodzinna rozmowa premiera Cyrankiewicza z premierem Czu En-laitem w rezydencji delegacji polskiej. Równocześnie kontynuowały pracę trzy komisje: polityczna, gospodarcza i kulturalna.

Komisja Polityczna przygotowuje tekst wspólnej deklaracji polsko-chińskiej, która będzie zawierała podsumowanie rozmów obejmujących szeroki wachlarz zagadnień.

Komisja Gospodarcza dokonała przeglądu współpracy gospodarczej obu krajów w najszerszym tego słowa znaczeniu. Mówiono więc zarówno o wymianie towarowej, jak o wspólnej pracy naukowo-technicznej. Stwierdzono, że polski przemysł może dostarczyć wiele towarów Chinom odpowiednio do

potrzeb tego wielkiego kraju realizującego swe plany industrializacji. Otwierają się zwłaszcza poważne możliwości eksportowe dla przemysłu ciężkiego i budowy statków średniego tonażu.

Komisja Kulturalna, w której pracach uczestniczyli ministrowie Mao Tung oraz Karol Kuryluk, omawiała konkretne środki rozszerzenia współpracy kulturalnej polsko-chińskiej w ramach istniejącej umowy. Postanowiono zwiększyć wymianę studentów i wykładow-

ców ze specjalnym uwzględnieniem młodych kadr.

Strona chińska wykazała zainteresowanie dla dyskusji, jaka toczy się w polskiej prasie literackiej.

Wczoraj wieczorem komisje zakończyły swe prace. Podpisanie wspólnej deklaracji nastąpi dziś rano, 30 minut przed odlotem delegacji polskiej do Szanghaju.

Ludność Polski przekroczyła 28 milionów

(Inf. wł.)

Według danych, zawartych w najnowszym numerze „Wiadomości Statystycznych” — ludność Polski na dzień 31. XII. 1956 wynosiła 28.070.000 osób, przy czym na każdych 100 mężczyzn przypadało 108 kobiet. Wielkopolska jest trzecim pod względem zaludnienia województwem w kraju (po katowickim i krakowskim) i liczy 2.298.000 mieszkańców.

W całym kraju, co jest charakterystyczne, liczba kobiet procentowo większa jest w miastach niż na wsi, z wyjątkiem woj. katowickiego. Uwaga, niestety! Najmniej przedstawicieli płci pięknej notują statystyki na wsi szczecińskiej i koszalińskiej (100 kobiet na 100 mężczyzn i 101:100).

A jak z rozwodami? Sprawę wplynęło do sądów w 1956 r. 27.377, czyli o 5,6 proc. więcej niż w r. 1955. Prym dzierży Katowickie (4.434 sprawy), potem idzie Warszawa, Wrocławskie, Krakowskie, Łódź i Poznańskie (1.527 spraw). Największy wzrost ilości wniosków o rozwody notuje się na Ziemiach Odzyskanych: Opolskie — o 31,3 proc. (1956 w stosunku do 1955), Zielonogórskie o 28,5 proc., Koszalińskie o 20,7 proc. i Olsztyńskie o 18 proc. W Wielkopolsce ilość spraw wniesionych wzrosła w 1956 roku o 0,9 proc. Jest to najniższy wskaźnik wzrostu w kraju, jeśli pominiemy fakty spadku odsetka wniesionych spraw rozwodowych — w woj. warszawskim o 43,3 proc. i w Łodzi o 1,9 proc.

(p2)

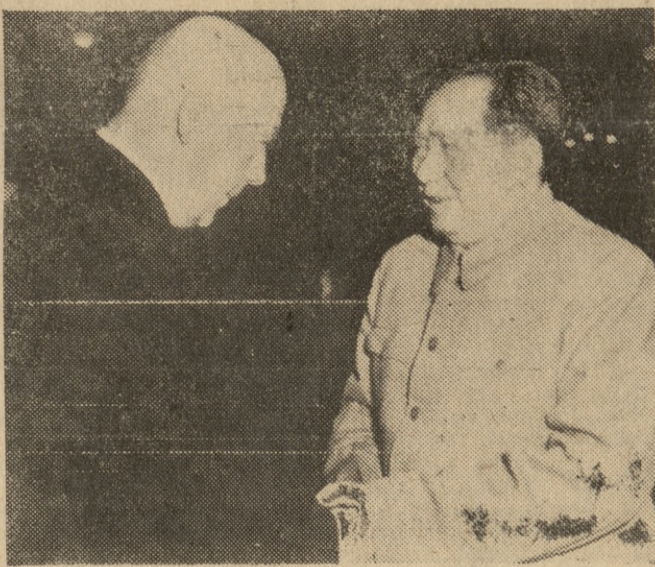
Ołtarz Wita Stwosza wraca do kościoła

WARSZAWA (PAP)

13 bm. ma odbyć się na Wawelu uroczystość przekazania władzom kościelnym ołtarza Wita Stwosza.

Montaż ołtarza będzie można rozpocząć dopiero w miesiącach letnich br. ze względu na bardziej odpowiednie w tym okresie warunki atmosferyczne.

UŚCISK DŁONI Z „PRZEWODNICZĄCYM MAO”



Premier Józef Cyrankiewicz u przewodniczącego ChRL Mao Tse-tunga.

CAF (2) Zygmunt Wdowiński RADIOFOTO Z PEKINU

ZNP oczekuje dalszych wniosków w sprawie reformy szkolnictwa

Woj. Zjazd Oświatowy zakończył obrady

(Inf. wł.)

W drugim dniu obrad Wojewódzkiego Zjazdu Oświatowego w Poznaniu, na popołudniowym posiedzeniu delegatów, podjęte zostały uchwały stanowiące postulaty nauuczycielstwa Wielkopolski w sprawie reformy szkolnictwa. Trwające przez dwa dni obrady w 13 sekcjach wniosły wiele nowego do tez przedłożonych nauuczycielstwu, jako materiał dyskusyjno-przygotowawczy do Zjazdu. Dużo nowego wniosły także postulaty Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet, opracowane na podstawie konsultacji w środowiskach kobiecych.

Uchwały podzielone zostały na 4 grupy. Dotyczą one ustroju i organizacji szkolnictwa, kadry nauczycielskiej, bazy materialnej szkół oraz innych spraw jak np. organizacji młodzieżowych, wydawnictw metodycznych itp. Zjazd przyjął zaadresowany do ministrów Oświaty oraz Kultury i Sztuki, a wniesiony przez przedstawicieli komitetów rodzicielskich szkół artystycznych Poznań, protest przeciw demoralizowaniu młodzie-

ży przez część prasy i filmu na skutek zamieszczania niektórych artykułów i zdjęć.

Gorącym oklaskami przyjęli zebrani uchwały dotyczące: 1) zrównania w prawach i przyznania tytułu nauczyciela wychowawcy przed szkole, 2) objęcia opieką wód po nauczycielach i 3) zachowania świeckości nauczania we wszystkich szkołach bez rozdzielania ich na osobne szkoły dla wierzących i niewierzących.

Obrady Zjazdu wniosły sporo materiałów dotyczących nowego ustroju szkolnictwa. Mimo zakończenia obrad Zarząd Okręgu Poznańskiego ZNP oczekuje dalszych głosów i wniosków w sprawie reformy szkolnictwa, które byłyby wyrazem opinii społeczeństwa Wielkopolski w zagadnieniach oświatowych. Ostateczne decyzje będą bowiem podjęte na Ogólnopolskim Kongresie Oświatowym, który odbędzie się 5 i 6 maja br. w Warszawie.

(Ro)

Zabytkowe pałace, zamki i budowle dworskie — do wynajęcia

Pożyteczna inicjatywa wrocławian

WROCŁAW (PAP)

Poważny problem w zakresie ochrony zabytków architektury na Dolnym Śląsku stanowią dawne wielkie siedziby magnackie — zamki, pałace i budowle dworskie. W wielu wypadkach są to cenne pomniki architektury, związane z hi-

storią polskości tych ziem. Ze względu na wielkie rozmiary budowli oraz poważne ich uszkodzenia konserwacja tych obiektów musiałaby pociągnąć za sobą poważne inwestycje. Dotychczasowi użytkownicy niektórych obiektów PGR, Państwowe Zakłady Żywności, „Samopomoc Chłopska” i spółdzielnie produkcyjne eksploatowały dla swoich celów obiekty zabytkowe, nie przestrzegając jednak przepisów konserwatorskich i w rezultacie przyczyniły się do dalszej ich dewastacji.

Z ciekawą i pożyteczną inicjatywą zagospodarowania wielkich budowli zabytkowych wystąpił ostatnio konserwator wojewódzki we Wrocławiu, inż. arch. Aleksander Krzywobłocki. W wyniku zamieszczonego przez niego w prasie ogłoszenia o możliwości oddania dużych zabytkowych budowli do bezpłatnego użytkowania wpłynęło kilkanaście propozycji od zakładów pracy, a nawet osób prywatnych. Warunkiem otrzymania zezwolenia na użytkowanie obiektu jest zabezpieczenie i zagospodarowanie go na własny koszt. Adaptacja i remonty muszą odbywać się pod ścisłą kontrolą władz konserwatorskich czuwających nad tym, by użytkownik nie wprowadzał żadnych zmian ze szkoda dla zabytkowego charakteru budowli.

Polsko-radziecka umowa handlowa na rok 1957

MOSKWA (PAP)

W wyniku pomyślnie zakończonych polsko-radzieckich rozmów handlowych dnia 9 bm. podpisano w Moskwie protokół o wzajemnych dostawach towarów między obu krajami na rok 1957.

Związek Radziecki będzie dostarczał Polsce rudy żelaza, manganu i chromu, bawełnę, ropę naftową i produkty naftowe, metale kolorowe, apatyty, urządzenia przemysłowe oraz inne towary niezbędne dla polskiej gospodarki.

Polska będzie eksportowała do Związku Radzieckiego węgiel, cynk, rudę węglową, trawery rybne, parowozy szeroko i wąskotorowe, wagony pasażerskie i towarowe oraz inne towary.

70-letni burmistrz chciał skakać z 10-metrowej wieży

Alderman Herbert Hendson, 70-letni burmistrz Blackpool, z trudem dał sobie wyperswadować, by na rozpoczęcie sezonu na miejskiej pływalni nie skakać z 10-metrowej wieży. Główny intendent pływalni — Jack Hillingworth, włożył wiele wysiłku, by przekonać burmistrza do oddania skoków jedynie z wysokości 3 metrów.

Przypomniat on przy tym burmistrzowi, że najstarszym człowiekiem, który skakał z 10-metrowej wysokości na pływalni w Blackpool, był 43-letni b. mistrz pływak, który następnie przez długi czas narzekał na różne dolegliwości, spowodowane śmiałymi skokami.

Aby żyć dłużej

Radzieckie Ministerstwo Zdrowia podjęło szeroką akcję zmierzającą do rozwiązania problemu długowieczności. Badania w tej dziedzinie mają być obecnie prowadzone systematycznie i na szerszą niż dotychczas skalę. Powołano specjalną komisję złożoną z lekarzy — naukowców z prof. Grasczenko na czele, która ma opracować program tych badań.

Uczni radzieccy zamierzają się oprzeć na dotychczasowych doświadczeniach w tej dziedzinie, a przede wszystkim na doświadczeniach Rumuńskiego Instytutu Parhona. Aby rozwiązać problem długowieczności należy przede wszystkim opracować metody zwalczania chorób typowych dla wieku starczego.

Kłopotliwy mandat

Jak podaje prasa londyńska, w miejscowości Hendon zatrzymany został przez policję pewien mężczyzna za niebezpieczną jazdę samochodem. Policjant, który spisywał personalia zatrzymanego, jak się okazało lekarza, napotkał przy tym na nie lada trudność, ponieważ pełne jego nazwisko brzmiało:

dr. Nannayakkaragodekandegraachchchige don Julluus da Silva Wijesekera.

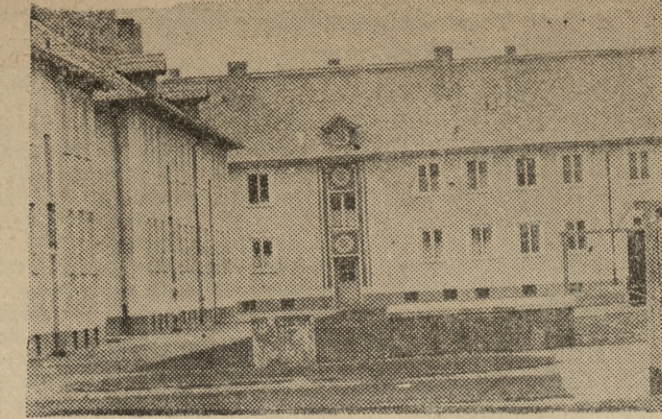
Z prac Prezydium WRN

W Poznaniu będzie szkoła świecka

Uznając postulaty rodziców domagających się zorganizowania szkoły świeckiej w celu zapewnienia ich dzieciom pełnej tolerancji — Prezydium WRN podjęło uchwałę o powołaniu do życia z nowym rokiem szkolnym szkoły podstawowej i stopnia licealnego w gmachu przy ul. Szamarzewskiego 89 w Poznaniu. Zgłoszenia do nowej placówki nauczania przyjmowane będą niebawem; w zależności od ilości uczniów, nauka w klasach licealnych mogłaby odbywać się na dwie zmiany. Decyzję o utworzeniu szkoły podjęło Prezydium WRN w porozumieniu z Prezydium RN Poznania, które nie przejęło jeszcze spraw oświaty w swoje ręce, zapowiadane jest bowiem utworzenie kuratorium.

Z innych uchwał Prezydium WRN na podkreślenie zasługuje przekazanie Państwowo-Prywatnemu Przedsiębiorstwu Prefabrykacji i Budownictwa Indywidualnego „Budowa” (spółka PWRN + prywatni udziałowcy) w zaopatrzenie w materiały budowlane rejonu Czarnkowska.

Jeśli idzie o sprawy budownictwa, w związku z utworzeniem Wojewódzkiego



Fot. „Głos”

Jeszcze o domkach „Montmorylonit”

5 marca trzech panów zjawiło się w Sądzie Powiatowym dla m. Poznania celem zarejestrowania spółki pod nazwą: Przedsiębiorstwo Produkcji Prefabrykowanych Elementów Budowlanych i Budowy Domków Jednorodzinnych. Byli to — inż. Z. Pikulski, ekonomista J. Niewiedzia i mgr Z. Generowicz. Biuro nowego przedsiębiorstwa otwarli przy ul. Gajowej 4/7, zakład produkcyjny natomiast rozpoczyna pracę w Chybach, w pobliżu Kiekrza. Tym samym, jak się wydaje, powstała jedna jeszcze placówka, która popchnie naprzód sprawy budownictwa prywatnego.

A oto kilka szczegółów: przedsiębiorstwo zamierza produkować materiały budowlane na sprzedaż, a także podejmować budowę na zlecenie z własnego albo powierzzonego materiału. W chwili obecnej członkowie spółki gromadzą sprzęt budowlany i — środki finansowe. Bowiem kredytu bankowego udziela NBP dopiero wówczas (chyba słusznie) gdy przedsiębiorca dysponuje określonym majątkiem. Ale... jak zgromadzić ów majątek, skoro do niedawna pracowało się na takiej czy innej posiadzie?

Otóż spółka posiada grunty w Chybach, tuż obok Jeziora Kierskiego, z których część zamierza rozparcelować. Zdobyte tą drogą fundusze służyłyby jako kapitał zakładowy. Ale sprawa jest uzależniona od pozytywnego stosunku Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego i Wojewódzkiego Za-

zjednoczenia Budownictwa Terenowego, przekształconego uchwałą Prezydium WRN zarządy budowlane istniejące w niektórych powiatach w samodzielne przedsiębiorstwa budownictwa terenowego, powołując do życia dodatkowo nowe przedsiębiorstwo na potrzeby pow. poznańskiego.

W ramach „decentralizacji uprawnień” Prezydium WRN przekazało ostatnio szereg kompetencji, zastrzeżonych dotychczas dla siebie — kierownikowi Wojewódzkiego Zarządu Przemysłu. Uprawnienia owe dotyczą spraw osobowo-finansowych. (pz)

Architektoniczno-Budowlanego. Idzie mianowicie o wyrażenie zgody na zamianę gruntu rolnego na budowlany, co umożliwi przeprowadzenie parcelacji. WKPG odnosi się przychylnie do inicjatywy spółki; wydaje się, że i kierownictwo WZAB nie będzie stawiało przeszkód, albowiem...

I tu dochodzimy do sedna sprawy: inicjatywa spółki godna jest poparcia przede wszystkim dlatego, że zamierza ona budować wyłącznie z materiałów zastępczych, a nie z cegły, przy czym produkcję owych materiałów budowlanych sama podejmuje.

Jakież to materiały? Mamy gliny kaolinowe (wyrabiamy z nich porcelanę) i montmorylonitowe (dla celów budowlanych). Właśnie glina montmorylonitowa (stąd nazwa przedsiębiorstwa) znajduje się obok pokładów żwiru, na terenach należących do spółki. Z tego żwiru, z tej gliny + różnego rodzaju domieszki, zamierzają budować nowi przedsiębiorcy jednorodzinne domki. Produkowane będą z glinowego tworzywa całe bloki tak, że po „wyspalcizowaniu się” przedsiębiorstwa budowa odbywać się będzie poprzez montowanie.

A teraz kilka danych o budownictwie z gliny. Spójrzcie na reproduktowane zdjęcie: to nie są domki jednorodzinne, to solidne bloki. Gdzie? W NRD. Z gliny. Oto kilka faktów: Lekarze niemieccy stwierdzili, iż reumatycy wyrażnie lepiej czują się w domach o glinianych ścianach; domy z gliny są cieplejsze (oszczędność 20 proc. opału), a ściany nie przepuszczają dźwięku. W Rydynie kilkadziesiąt domów wzniesionych z gliny liczy sobie już po 300 lat...

Nie wierzyć? W Warszawie w Instytucie Techniki Budownictwa, prace nad budownictwem z gliny posunęły się daleko naprzód; na tzw. poligonie Instytutu (gdzie stoja próbne mury i eksperymentalne budowle) można naocznie się przekonać o trwałości glinianych domów.

Domki „Montmorylonitu”, zaprojektowane przez przedsiębiorstwo kosztować miałyby około 130 tys. zł (84 m² pow. użytkowej). Wydaje się, że chociażby z uwagi na uchwałę Prezydium Rządu z 1954 roku nawołującą do oszczędzania cegły i rozwijania budownictwa z gliny — inicjatywa spółki, o której mowa zasługuje na poparcie (pz)

Czy Poznań jest biurokratycznym gaidolkiem?

Bitwa o handel trwa

10 lat temu pod kierunkiem Hilarego Minca rozgorzała w całym kraju tzw. bitwa o handel. Z perspektywy czasu widzimy jakże przyniosła nam owa akcja korzyści, a jakie możliwe do uniknięcia szkody. Niektóre z nich naprawiamy dziś jeszcze (np. fatalna lokalizacja sklepów w Poznaniu).

Zaryzykowałbym twierdzenie, że błąd polegał nie tyle na proklamowaniu bitwy, choć — tak sądzę — właściwsze byłoby ograniczanie wówczas prywatnego sektora — ile na bezrefleksyjnym odwołaniu dwa lata później stwierdzenia: bitwa o handel — wygrana. Taki błąd mogli tylko popełnić ludzie, kształtujący swój pogląd o życiu społeczeństwa na podstawie usługowych zestawień cyfrowych i błogich wyobrażeń.

W rzeczywistości — bitwa o handel ciągle trwa. Tyle, że bardziej skomplikowany jest jej charakter i przebieg. Doprowadziły do tego różnorakie komendy minionego okresu. Natomiast w „bitwym ogniu” wykuł się zdecydowanie jednolity pogląd szerokiego rzesz społeczeń-

stwa, domagających się rzetelnego, nie opartego na wyzysku, sprawnie działającego i kulturalnego handlu. Nie potrzeba dodawać, że właśnie w Poznaniu wspomniane dążności są szczególnie silne i znajdują uzasadnienie.

Stąd ostra, gospodarska krytyka dystrybucji, aparatu handlu; stąd duża wrażliwość na dotykaniu owej problematyki na łamach gazety i reagowanie na każde uchybienie personelu przedsiębiorstw, zwanych niebyleśnie handlowymi.

Najbardziej narzekają ludzie na niedostateczne zaopatrzenie sklepów w towary. Ale każdy wie, że ani dyrektor MHD, ani kierownik Poznańskiego Zarządu Handlu, ani Salomon — z próżnego nie należą. Zbyt mała ilość produktów na rynku jest za gwałtem nie do przewyższenia na przestrzeni miesięcy, zależnym od naszej krajowej polityki gospodarczej i naszych możliwości eksportowo-importowych.

Zdając sobie z tego sprawę, Czytelnicy nasi, obywatele w ogóle, pragną usprawnienia działalności handlu w takim przynajmniej zakresie, w jakim zależne to jest od czynników miejscowych.

SPRAWA PIERWSZA

Nie ulega wątpliwości, że decyzja Wojewódzkiego Zarządu Handlu, podjęta wspólnie z przedstawicielami Związku Zawodowego tej branży, zezwalająca na zamknięcie sklepów o godz. 18 była społecznie szkodliwa, bo w ten sposób w interesie jedynie ograniczonej liczby pracowników. Stwierdzenia o potrzebie korzystania przez nich z wolnych wieczorów nie wytrzymują krytyki, jeśli weźmiemy pod uwagę zajęcie np. kolejarzy, pielęgniarzy, kelnerów, lekarzy itp., którzy w pierwszym rzędzie mieliby prawo wysuwania takich argumentów.

Gospodarczo skrócenie godzin handlu jest również nieuzasadnione, bowiem słabe zaopatrzenie sklepów nie przemawia za ich wczesnym zamknięciem, lecz odwrotnie — za potrzebą ich pracy w większym wymiarze godzin — dla umożliwienia klientowi poszukiwań. Gdy dodamy, że Poznań nie ma centrum handlowego a jedynie ośrodki od siebie oddalone (śródmieście, Wilda, Jeżyce, Łazarz) — szukanie towarów wymaga wiele czasu; tymczasem nasz handel pozostawia pracującym praktycznie zaledwie ok. 2 godzin czasu na dokonanie zakupów.

Niezależnie od tego, jeśli chodzi o obowiązujące godziny handlu, w mieście panuje anarchia: istnieją sklepy pracujące od 8 do 16, od 9 do 17, od 9 do 18, z przerwami obiadowymi i bez. Podobno winę za ten chaos ponosi były Wydział Handlu MRN.

Nasze postulaty: Poznański Zarząd Handlu (PZH) musi spieszenie położyć kres „rozkładowi jazdy” w sklepach, a także przekonsultować z Zarządem Przemysłu godziny otwarcia punktów usługowych. Wszystkie placówki powinny być w zasadzie otwarte w jednakowych godzinach, przy czym odchylenia (np. PDT, „Delikatesy”) powinny być dopuszczalne tylko w sensie przedłużenia czasu sprzedaży. Należy jak najszybciej przywrócić zamknięcie sklepów o godz. 19 — w interesie całego społeczeństwa. Można zapytać w innych miastach, jak tam to robią.

SPRAWA DRUGA

Usprawnienie obsługi klientów ściśle wiąże się z godzinami pracy sklepów. Nie istnieją w Poznaniu sklepy nocne, a jedynie wieczorowe; to trzeba zmienić.

Udanie się pracowników na obiad nie powinno pociągać za sobą przerywania sprzedaży w sklepach. Stare doświadczenia uczą, że sprzedawcy szli do domów kolejno. Przerwa obiadowa, zwłaszcza w obecnych warunkach, utrudnia niesłychanie zaku-

py, jest przyczyną n...ku w wielu sklepach.

Pilna sprawa jest likwidacja kolejek w licznych punktach sprzedaży, gdzie mimo, iż nie „prowadzi się” artykułów atrakcyjnych, klient kwadransami wyczeka na załatwienie (po pieczywo, mięso itp.). Niechęć personelu do przyjmowania nowych osób uzasadniana jest obawą przed mankiem; jest to obosieczny argument i nasuwa przypuszczenia obawy przed skończeniem się takich czy innych manipulacji załogi sklepu w związku z wprowadzeniem w jej skład nieznannej osoby.

Faktem jest, że np. apteki i „Delikatesy” pracują z obrotami zmiennymi i jakoś sobie radzą. Twierdzenia kierowników sklepów, iż musieliby przekładać w sklepie bardzo wielką ilość godzin (w razie skasowania przerw lub przywrócenia dawnych godzin sprzedaży), jako że ponoszą odpowiedzialność za manka, — nie przekonywające; kierownicy i tak przynajmniej 1/3 dnia w sklepach nie przebywają, a mimo to wspomnianą odpowiedzialność ponoszą.

Nasze postulaty: W każdej dzielnicy — nocny sklep (czynny do 24-tej) — m. in. na Kapor-dzie. Sklepy wieczorowe — zbędne. Uważamy za konieczne stopniowe przechodzenie na sprzedaż bez zamykania sklepów w porze południowej równocześnie zachowaniu 8-godzin. dnia pracy ekspedientów. Dla rozładowania na tloku w sklepach (również sezonowego) konieczne jest jak najszybsze zatrudnienie dodatkowych pracowników. Możliwie zaraz należy przesunąć czas trwania przerw obiadowych z 12 do 14 na 13 do 15, od 9 do 12 niczego nie można załatwić. Sprawniej funkcjonujący transport towarów (przedmieścia!), krótsze remonty i remanenty (te ostatnie, przynajmniej tam, gdzie można, przy drzwiach otwartych) — to dalsze, pilne postulaty Czytelników.

SPRAWA TRZECIA

Lokalizacja sklepów w Poznaniu jest fatalna; Np. w pobliżu Rynku Jeżyckiego istnieje 6 sklepów z obuwem, na całym Grunwaldzie nie ma księgarni, ani cukierni, na ul. Czerwonej Armii, naprzeciwko siebie, są dwie placówki z art. sportowymi i MHD. Równocześnie liczne lokale handlowe przy głównych ulicach zajmowane są na cele niehandlowe, na sklepy tzw. martwe (np. Cezas, przy ul. Głogowskiej, zaopatrująca tylko szkoły), albo sklepy o wąskim gronie odbiorców (kreślarski, rolniczy). Co gorsza — buduje się nowe domy, również w śródmieściu, gdzie partery zapcha ne są mieszkaniami.

Nasze postulaty: PZH powinien, kierując się wyłącznie

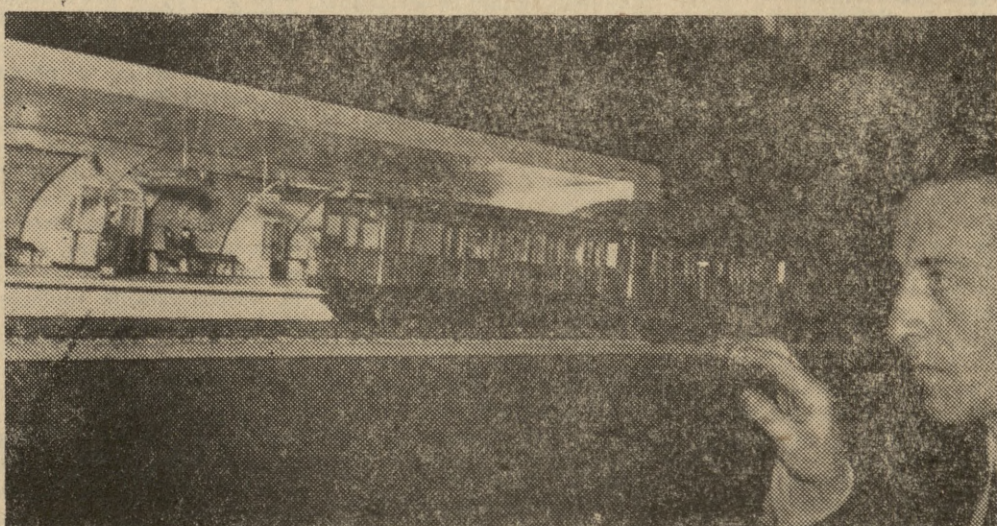
(Ciąg dalszy na str. 4)

Co dziesiąty człowiek ma radio

Ogłoszony w Stanach Zjednoczonych rocznik statystyczny ONZ podaje, że na całym świecie, pod koniec 1955 roku znajdowało się 290 milionów radioodbiorników. Rocznik podaje dalej, że w Stanach Zjednoczonych znajdowało się z tej liczby 138 milionów aparatów radio, a w Związku Radzieckim — według oficjalnych danych, dostarczonych przez główny urząd statystyczny ZSRR — było pod koniec 1955 roku 26,5 miliona aparatów odbiorczych, z czego 19,5 miliona stanowiły głośniki, transmitujące program z radiowęzłów.

Większość czynnych na świecie radioodbiorników znajduje się w Ameryce Północnej, ok. 1/4 w Europie z wyłączeniem Związku Radzieckiego. Pod koniec roku 1955 na tysiąc mieszkańców przypadało radioodbiorników: w Stanach Zjednoczonych — 622, w Oceanii (głównie: Australia, Nowa Zelandia i Hawaje) — 207, w Europie — 190, w ZSRR — 129, w Ameryce Południowej — 80, w Afryce i Azji — 14.

Przeciętnie na świecie, na 1.000 mieszkańców — 108 posiadało pod koniec 1955 roku radioodbiornik. (PAP)



Miniaturowe metro — prezent miasta Paryża dla małego księcia Karola, z okazji wizyty brytyjskiej pary królewskiej w tym mieście. „Nieliha” zabawka.

O czym piszą inni?

Co tygodnia staramy się Was, Czytelnicy, zapoznać z szczególnie interesującymi — naszym zdaniem — pozycjami, drukowanymi na łamach codziennej prasy krajowej. Zwykle dobieramy artykuły tematyczne. Pozwólcie, że tym razem odstąpimy od reguły.

„W powiatowym mikro-kosmosie” — pod takim tytułem M. Kozakiewicz publikował w „Życiu Warszawy” dwa artykuły dotyczące z pewnością nie tylko spraw powiatu Ko-

ło. „Trudno się dziwić, szaremu człowiekowi”, że się niecierpliwi. Ostatecznie w powiecie najbardziej namacalnym jak dotąd rezultatem zaszłych przemian jest większa swoboda i poczucie bezpieczeństwa osobistego. Ale swoboda jest jak powietrze — smakuje tylko temu, kogo długo trzymało w dusznej piwnicy. Potem czło-wiek przyzwyczaja się do nor-malnego czystego powietrza i przestaje je zauważać. Za to wzrok jego obraca się ku dal-szym realiom życia politycznego i ekonomicznego. A w wie-le tych spraw na razie każdy obywateli powiatu kolskiego tylko wierz...

Dramatyczne dni VIII Plenum wykazały skuteczność bez-pośrednich zetknięć przedsta-wicieli władzy z masami, wy-kazały siłę prawdy podawanej ludzom w niezbędnym zakre-sie, ale bez ostentacji. Po obser-wacjach kolskich dochodzę do wniosku, że kontakty ostatnio urwały się, że hasło: „Skoń-czyć z wicowaniem” staje się nierzaz przykrywką dla hasła: „Skończyć z informowaniem mas”.

Kozakiewicz stwierdza również: „Jak nigdy przed tem zrozumiałem z całą ostrością konieczność wszechstronnego, uczciwego wyjaśniania bez reszty, wszystkimi możliwymi dro-gami motywów, celów, przyczyn ważniejszych de-cyzji rządu i partii. Jeśli tego nie zrobimy, wówczas szeptaki dezorientacji będą zatrwać młodziutki i mało odporny or-ganizm społeczny.”

„Koszalin chwycił się za głowę: tego jeszcze nie było! Nigdy żadna z rad terenowych nie odważyła się zaprotestować przeciwko decyzjom wojewódzkim. Aż tu nagle prawdziwa bomba: MRN w Słupsku na ostatniej sesji postanowiła odrzucić — skorygowany w województwie budżet miasta na 1957 r. Dlaczego?”

Na to pytanie J. Nowakowski stara się odpowiedzieć w „Słowie Powszech-nym” w artykule „Bunt w Słupsku”. Słupsk liczy 52 tys. mieszkańców, Kosza-lin 30 tys., ale Koszalin jest miastem wojewódz-kim i dlatego tam przegna-cza się na konserwację 1 m kwadr. powierzchni mie-szkalnej 40 zł, a Słupsko-wi przydziela się... 7 zł. W rezultacie w Słupsku co ro-ku kilkadziesiąt mieszkań ulega rozbiórce, a przyrost naturalny wynosi 1.500 o-sób. I dlatego radni słup-scy, podchodzący do spraw remontów bardzo społecznie, w związku ze skreśleniem w Koszalinie 4 milionów zł z budżetu — zaprotestowali.

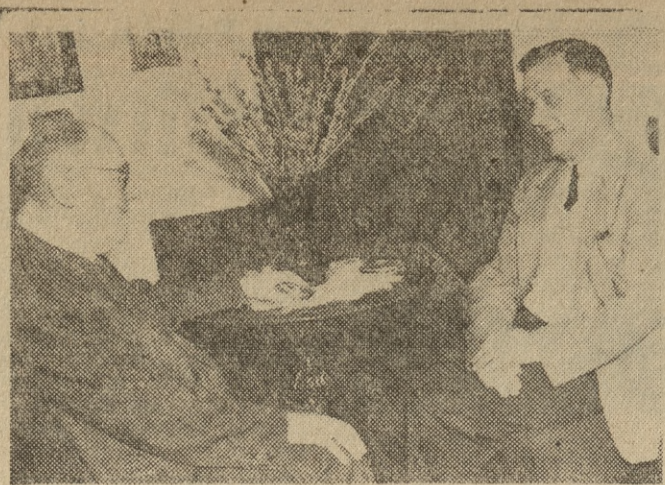
E. Piestrzyński w „Try-bunie Robotniczej” opu-blikował cięty felieton. Oto jego pointa.

„Motozbyt uprzejmie za-wiadania P.T. świat pracy, że w ramach likwidacji błędów i wypażeń samochodów sprze-dawane będą wyłącznie za go-tóweczkę. Poza forsa żadne względy nie będą już oddać wchodzić w rachubę. Sprze-dajemy tania, taniutko... „Warszawa” — 80 tys., „Wartburg” — 50 tys., zaś bakelitolowe pu-deleczko na kółkach „Zwik-kau P-70” — tylko głupie 40 tysięcy zł. Brać i wybierać!... „Zlikwidowanie systemu ta-lonowego i ratalnego przy sprzedaży samochodów, ozna-cza moim zdaniem niezmiernie niesprawiedliwione faworyzo-wanie i premiowanie elemen-tów pasywnych spekulacji. Za jakie zasługi — Bóg raczy wiedzieć. Może za „wol-ne obroty” dewizami, albo za wykupywanie państwowych to-warów na pask? Może to za-brzmi demagogicznie, ale po-wiem, że bardzo mi nie od-powiadają sytuacja, w której le-karz piechotę zapycha do cho-rego po tej samej ulicy, po której rozbija się własnym wo-zem wypasiony walczarz, albo handlarz z tandety. Forsa — kończy Piestrzyński — to da-ba jeszcze nie wszystko!”

Opr.: P. Z.

Profesor i uczeń

Na zaproszenie Instytut Matematycznego PAN przybył do Warszawy profesor Uni-wersytetu w Chicago Antoni Zygmund. Uczony ten — Polak z pochodzenia jest jednym z najwybitniejszych specjali-stów w dziedzinie nowocze-sniej analizy matematycznej. Prof. A. Zygmund jest uc-zniem wybitnego polskiego ma-tematyka prof. W. Sierpiń-skiego i wychowankiem Uni-wersytetu Warszawskiego. Na zdjęciu: Prof. A. Zygmund (z prawej) i prof. W. Sierpiński.



Jak sobie radzą robotnicze rady

CHCEMY BYĆ ŚWIADOMYMI GOSPODARZAMI

— Jestem w Swarzędzkich Fabrykach Mebli, w zakładzie, w którym już od listopada ub. roku działa rada robotnicza. Jest to więc jedna z „najstar-szych” rad w naszym województwie. SFM nie są zakła-dem eksperymentalnym, to znaczy, że istniejąca tu rada robotnicza ma mniejsze możli-wości wykorzystania swojej in-icjatywy. Oto, co zanotowa-łem w rozmowie z 3 członka-mi Rady Robotniczej SFM:

Najważniejsza droga

Józef Hołyniewski — dyrek-tor.

Początki, jak zwykle, były trudne. Rada robotnicza zajmo-wała się niepotrzebnie różny-mi drobiazgami, które mogli za-łatwić każdy pracownik. Przy-znam, że mój pogląd na dzia-łalność rad robotniczych był początkowo całkiem fałszywy. Wydawało mi się, że rada ro-botnicza będzie dla mnie dym-ną zasłoną, przy pomocy której będę mógł podejmować odpo-wiednie decyzje. Dziś uważam, że droga do uzdrowienia na-szej gospodarki prowadzi po-przez rady robotnicze. Dlaczego? Zaraz wyjaśnię.

W ubiegłym roku, na skutek marnotrawstwa i przekroczeń materiałowych, mieliśmy stra-ty sięgające 7 milionów zł. Sprawa zajęła się rada robo-tnicza, która postanowiła oszczędnym gospodarowaniem surowcem i jego zabezpiecze-niem zainteresować załogę po-przez bodźce materialne. Re-zultat: w ciągu bieżącego roku nie mamy już żadnych strat materiałowych.

Niestety, opracowany przez nas projekt nowego systemu premiowania za obniżkę ko-sztów własnych, nie został do-tąd przez nasze Ministerstwo Leśnictwa i Przemysłu Drzew-nego — zatwierdzony.

Stanowisko ministerstwa wy-daje nam się dość dziwne. — Przypuszczam, że gdyby w ub. roku znalazł się 1 milion zł do podziału wśród załogi, to nie byłoby 7 milionów zł straty, nie mówiąc o tym, że z oszczędzonego materiału byłaby dodatkowa produkcja. Czy ministerstwo to rozumie? Zo-baczmy...

Dotychczasowy podział kom-petencji w zakładzie jest nie-wyraźny. Obawiam się, że rola naszej rady robotniczej może mieć charakter czysto formal-ny. Dlatego uważam, iż załat-wienie tej sprawy (tj. rozgrani-czenia kompetencji, a przede wszystkim uznania zarządza-jących praw rady) jest nie tylko ważne, ale i pilne. Cho-dzi o to, by nie było w zakła-dzie przysłówiowych sześć ku-charek.

Opiniowanie czy zarządzanie?

Tadeusz Grabski — zastępca głównego księgowego, przewod-niczący Rady Robotniczej:

O pierwszych rezultatach na-szej pracy już pan wie. Cho-ciaż są one skromne, to jednak świadczą, że istnienie rad ro-botniczych jest zupełnie uzasadnione. Ich członkowie, na skutek bezpośrednich i stałych kontaktów z załogą, mogą zwiększyć u niej poczucie go-spodarności i odpowiedzialno-sci za zakład.

Są dwa powody tego, że o-signięcia nie są większe. Po pierwsze — pracujemy zbyt krótko, a po drugie, z powodu małych uprawnień nie może-my w pełni realizować naszej inicjatywy. I właśnie na ten te-mat chciałbym się przede wszystkim podzielić swoimi u-wagami.

Jest oczywiste, że rola rad robotniczych, powołanych do „bezpośredniego udziału w za-rządzaniu przedsiębiorstwami” w uporządkowaniu spraw we-wnątrz zakładu jest bardzo znaczna. Czy jednak tylko do tego zagadnienia powinno się sprowadzać nasze zadania?

Niestety, ustawa o radach ro-botniczych dała nam zbyt ską-pe uprawnienia. Cóż bowiem znaczy prawo „opiniowania projektów rocznych wskaźni-ków zadań planowych”, narzu-canych z góry? Czy „opiniowa-nie” równa się w tym przy-padku „zarządzaniu”?

Co daje też uprawnienie zby-wania zbędnych maszyn, sko-ro uchwała nr 704 Rady Mini-strów zastrzeża, że zakład mo-że to uczynić po dwóch mie-siącach od chwili zgłoszenia w centralnym zarządzie? Z regu-ły bowiem CZ zabiera zgłoszo-ne do zbytu maszyny. Tego ro-dzaju sprzeczności i niekonse-kwencji, wynikających z samej ustawy, jest więcej.

Ewentualne spory pomiędzy radą robotniczą a dyrekcją ma rozstrzygać zarząd centralny. Uważam to za niesłuszne. — Moim zdaniem — na szczeblu ministerstwa powinien istnieć organ, składający się z przed-stawicieli wszystkich rad robot-nicznych, który zbierałby się raz na dwa lub trzy miesiące, rozstrzygał spory, ustalał po-dział surowców, wskaźniki go-spodarcze itp.

Aby uzyskać fundusz zakła-dowy, trzeba wykonać wszyst-kie wskaźniki planowe. Wiemy jednak, że często jest to zale-żne nie od czynników we-wnętrzných, ale zewnętrznych. Możemy mieć wielkie ambicje, ale jeśli nie będzie należytego zaopatrzenia w surowce — z funduszu zakładowego nic!

O ile podział kompetencji po-między radą robotniczą a dy-rekcją jest wyraźniejszy (ze względu na ustawę), o tyle za-chodzą nieporozumienia, jeśli chodzi o radę zakładową.

Dotychczasowa nasza praca ma charakter partyzancki. Dla tego w najbliższym czasie przy-stąpimy do opracowania dłu-goletniego programu działa-nia rady robotniczej oraz pro-jektu regulaminu wewnętrzne-go, który precyzowałby szcze-gółowo podział kompetencji po-między radą robotniczą, dyrek-cją i radą zakładową.

Chcąc dobrze zarządzać — trzeba się uczyć!

Ludwik Czajka — stolarz.

Ewentualna dyskusja na te-mat, czy powinny istnieć rady robotnicze — byłaby w tej chwili pozbawiona sensu. To, że rady robotnicze muszą ist-nieć i działać, jest tak oczywi-ste, jak 2+2=4.

Prawda. Ze strony pracow-ników jest jeszcze stosunkowo małe zainteresowanie radą ro-botniczą. Ale nie wiedzą oni dokładnie, co ona ma robić, no i ze względu na krótki okres czasu nie odczuwają jeszcze skutków jej działalności.

Dla mnie, osobiście i niektó-rych innych członków rady — sfera i zakres działalności rady robotniczej stanowi pewną niewiadomą. Dlatego jestem zdania, że należałoby zorgani-zować dla członków rady od-powiedni kurs, na którym za-poznaliby się z uprawnieniami rad robotniczych i strukturą działalności przedsiębiorstwa. Chcemy być świadomymi go-spodarzami zakładu.

Rozmawiał: Mieczysław HALIŃSKI

Bitwa o handel trwa

(Ciąg dalszy ze str. 8)

interesem klienta, korygować stopniowo sieć placówek han-dlowych i gastronomicznych poprzez rewindykację lokali, przesuwanie specjalistycznych i martwych sklepów na bocz-ne ulice. PZH za pośredni-cstwem Miejskiego Zarządu Architektoniczno - Budowlanego winien wywóm zakaz osze-cania centrum miasta miesz-kaniami na parterach oraz spo-wodować uwzględnienie loka-li handlowych w budowni-ctwie państwowym na przed-mieściach.

SPRAWA CZWARTA:

Nadużycia. Protokoły Pań-stwowej Inspekcji Handlowej, dane Komendy Głównej MO, sygnały Czytelników — wska-zują, że obok ofiarnych pracownikó handlu działa sporo ordynarnych mankrobów i spekulantów. Wystarczy zestawić informacje z PZH o a-trakcyjnych towarach z asor-tymentem do nabycia w skle-pach. Jest publiczną tajemnicą, że „import” nie dociera bez-pośrednio do klienta. Mnóżą się afery w przedsiębiorstwach handlowych. Skaczą, jak na dżdżochach, kategorie w re-stauracjach. Cudownym prze-obrazom ulegają ceny w ko-misach.

Nasze postulaty: Do czasu, gdy zostaną wydane ostre pre-pisy skazujące mankrobów na surowe kary — z większą precyzją eliminować nieucz-ciwych pracowników z han-dlu, ożywić i kontrolować pra-cę PIH, zainteresować poznań-skie biuro Ministerstwa Kontroli tymi sprawami, opra-

cowywać harmonogramy in-ventur sklepowych w Zarzą-dzie Handlu, a nie w poszcze-gólnych dyrekcjach (dla uni-kięcia „informowania” zain-teresowanych).

NAD CZYM PRACUJE PZH?

Przed wszystkim — kom-pletuje się tam wciąż jeszcze zespół pracowników, który po-winien być naprawdę moż-giem poznańskiego handlu. Z kolei kierownictwo PZH za-mierza przeprowadzić weryfikację pracowników poszczegół-nych dyrekcji handlowych, wreszcie — kierowników skle-pów.

W najbliższym czasie PZH zamierza ostatecznie uregulo-wać godziny handlu w skle-pach, miejmy nadzieję przy współudziale innych związków zawodowych (metalowców, bu-dowlanych), a nie handlow-ców, reprezentujących grupę zainteresowanych. Następną sprawą, którą PZH bierze na warsztat, to sieć sklepów. Prze-widziana jest rewindykacja stu lokali (m. in. „Warszaw-skiej”, którą zajmuje Milicja, sklepu przy ul. 27 Grudnia, gdzie urzęduje LPZ itp). Przy-gotowywana jest narada na te-mat walki z nadużyciami. Wy-ciągane będą z całą stanow-nością konsekwencje w wy-padkach samowoli dyrekcji handlowych, „urentownia-nych” przedsiębiorstwa kół-tem klienta (kategorie go-spód). Od 1 kwietnia, dla pod-niesienia estetycznego wy-glądu miasta, Poznański Zarząd Handlu złożył uzgodnić z Milicją „odkratowanie” skle-pów śródmiejskich w godzi-nach wieczornych i nocnych.

Straszny sen

— Proszę zebranych — podjął po chwili Wrzodzia — nasza fabryka jest nierentowna, to fakt. Ale nie dla-tego, jak nam zarzucają, że administracja stanowi połowę załogi, że moja żona za dużo jeździ naszym samochodem, że częste są przestoje i manka. Tak twierdzą tylko nasi wrogowie i przeciwnicy nowych form gospodarowania. Myśmy analizowali! Przyczyna leży w tym, że produk-owane u nas, przodujące w kraju czołki, podstawowy lek naszej epoki, za tanio sprzedajemy. Musimy podnieść ich cenę o 50 proc.

Dalsze słowa dyrektora Wrzodziaka zagłuszyły entuz-jastyczne brawa i gromkie okrzyki.

☆

Pan Wrzodzia położył się do łóżka z duszą uśmiech-niętą sytą wrażeń z narady i z pedantycznie wypełnio-nym po brzegi żołądkiem. Zasnął od razu snem zasłuzo-nego szermierza nowego modelu gospodarczego. I chyba tylko przez złośliwość nawiedził go straszny sen.

Sniło mu się, że w jego gabinecie, gdzie mężnie urzędo-wał, zjawili się jakieś maskary — ni to ludzie nie udiaby, straszliwie wychudłe, prawie kościotrupy. Otoczyły go kółem, a najwyższa z nich rozwinęła rulon papieru i roz-poczęła czytać:

„W dowód obfitości dóbr, za wybitne zasługi, za dzielną walkę w imię ładu i porządku w kraju postano-wiono odznaczyć pana orderem Wielkiego Czołka”.

Tu jedna z maskar przystępnie zębami i do pokoku wpadło kilkanaście rozchichotanych i piszczących wiedz. W dużym drabiniastym wozie wiozły wielki czopek. Ustawili go na środku pokoju i podbiegły do pana Wrzodziaka wołając:

— Siadaj waść!

— Gdzie? — ryknął wystraszony dyrektor.

— Tu, ha, ha, na czopeczku — odkrzyknęły chórem i nie czekając porwały dyrektorkę, uniosły go i z szatańską siłą rzuciły siedzeniem na spiczasty czopek, niczym na średniowieczny pal. Pękły spodnie...

Obudził się sam od własnego krzyku. Drżał na całym ciecie. Lodowaty pot kapął z jego czoła niczym z krynicy. Gorączkowo szarpnął śpiącą obok żonę.

— Andzia, gdzie sennik?

— Co? Jaki sennik?

— Egipski. Dawaj natychmiast.

Spoconą dłoń przetrząsał kartki skorowidza, szuka-jąc słowa „pal”. Jest! Strona sto dwudziesta! O, tu! „Wbijanym na pal być — duże komplikacje urzędowe, stracić uznanie ludzi i...”

AGRAFKA

Zamiast ociężałej biurokracji — spółdzielczość ogrodnicza

Pod koniec marca Rada Mi-nistrów podjęła dwie ważne uchwały dotyczące spółdziel-czości ogrodniczej. Pierwsza z tych uchwał dotyczy bezpla-tnego przekazywania spółdziel-niom ogrodniczym zakładów i przedsiębiorstw, które stano-wiły poprzednio ich własność. Druga określa miejsce tychże spółdzielni na rynku warzyw-niczo - owocarskim i zasady współpracy z przedsiębiorstwami państwowymi. Zostały więc już stworzone prawnie - organizacyjne ramy dla spół-dzielczości ogrodniczej. Jak te instytucje będą pracować, jak będą zaspokajać potrzeby kon-sumentów i koordynować je z interesami producentów, za-leżeć będzie od samych spół-dzielników i od kierownictwa.

Na rynku warzywniczo-owo-carskim panuje bowiem od kilku lat pewien rozgardiasz, żeby nie powiedzieć bałagan. Dostarczono na rynek towa-rów nieświeżych, zleżałych, zaparowanych lub co najmniej zwiędniętych. Konsumenci kłę-li na czym świat stoi, ale zmu-szeni byli kupować. Ostatnia podwyżka cen na jabłka ma też swoją wymowę. Za to, że przez niedbalstwo w przecho-wywaniu jabłka zmarły płaci konsument wyższą cenę ratu-jąc wykonanie planu warto-sciowego przedsiębiorstwa. Do dać trzeba, że ta podwyżka nastąpiła tylko w Poznaniu — w Warszawie ceny pozostały bez zmian.

Albo rozpiętość cen. Diabli biorą producenta, gdy płaci mu się jak z łaski za peczęk rzodkiewek 1.20 zł, podczas gdy konsument musi płacić za ten sam peczęk 3.60 do 4 zł. Obie strony więc — producenci i konsumenci — pokrywają wysokie koszty pośrednictwa i koszty przestojów admini-stracyjnych w handlu owocami i warzywami. Przypuszczając należy, że spółdzielczość ogro-dnicza przyczyni się do zlikwidowania wszelkich prze-stojów w tej dziedzinie i wpły-nie dodatnio na kształtowanie się cen rynkowych uwzględ-niając zarówno interesy produ-centa jak i konsumenta. O-czywiście, jeżeli spółdzielczość będzie spółdzielczością.

Spółdzielczość ogrodnicza powinna zapewnić swym człon-kom pełne pokrycie zaopatrze-nia w nasiona, nawozy i narzędzia, powinna objąć swym zasięgiem nie tylko ogrodników miejskich i podmiejskich, ale także rolników zajmują-cych się warzywnictwem i sa-downictwem jako produkcją uboczną. Zwalczając tendencje spekulacyjne.

Według informacji z Komitetu Organizacyjnego w woj. poznańskim powstanie 11 spół dzielni tego typu, z których każda obejmować będzie 2 — 4 powiaty. Zawiązały się już spółdzielnie w Poznaniu, Kaliszu i Ostrowie, w toku org-anizacji są w Środzie, Gnieźnie, Jarocinie, Koninie, Szamotułach, Chodzieży i Kościanie.

Początek został więc zrobiony. Władze państwowe, w in-teresie konsumenta miejskie-go, uwzględniły postulaty o-grodników wysuwane od kil-ku lat. Teraz od samych spół-dzielników zależeć będzie, czy ich organizacje przez solidność i uczciwość przyczynią się do uzdrowienia stosunków w han-dlu owocami i warzywami w Poznaniu i Wielkopolsce.

(kj)

Plotr ŻYCKI.

PS. Wszystkim Czytelnikom, którzy nadesłali do redakcji listy dotyczące spraw handlu — raz jeszcze serdecznie dzie-kujemy. Nie mogąc cytować listów, z uwagi na brak miej-sca, ograniczyliśmy się do wy-korzystania zawartej w nich argumentacji.

Wydział Komunikacji Drogowej — Prezydent Rady Narodowej miasta Poznania podaje do wiadomości: W związku z przebudową jezdni ul. Główniej zamyka się na czas budowy w w. ulicę dla ruchu kołowego na odcinku od ul. Miłchała do ul. Gdyskiej. Objazd w obu kierunkach skierowuje się ul. Warszawską — Krańcową. K2048

Pracownicy poszukiwani

13 masarzy, 12 piekarzy oraz 1 cukiernika zatrudni na okres sezonu letniego, począwszy od 15 kwietnia **Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Międzyzdrojach**. Warunki mieszkaniowe dla samotnych zapewnione. Podania i życiorysy kierować do Zarządu Spółdzielni. K2021

Głównego energetyka zatrudnia **Janikowskie Zakłady Sódowe w Janikowie k. Inowrocławia**. Wymagana długoletnia praktyka. Uposażenie wg taryfikacji obow. w przem. chemicznym. Przy wyjątkowych kwalifikacjach uposażenie wg umowy. Mieszkanie zapewnione. K1975

Kandydatów, strażaków i podoficerów do Straży Pożarnej poszukują **Zakłady Metalurgiczne, Poznań, ul. Krańcowa 15**. Zgłoszenia osobiste w Dziale Zatrudnienia, pok. 206. K1997

3 bieliżniarki przyjmie zaraz **Spółdzielnia „Świt” w Poznaniu, ul. 23 Lutego 42**. K2000

Inżynierów i techników-geodetów oraz meliorantów na samodzielne stanowiska przyjmie **Biuo Projektów Wodno - Melioracyjnych w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 138**. K2001

Praca

Samodzielna pomoc domowa do 3 osób potrzebna. Referencje konieczne. Zgłoszenia: Poznań, tel. 36-47, od godz. 8-16. K2002

Samodzielnej gorszarce oddam pracę w dom. Oferty **Biuo Ogłoszeń, Świerczewskiego 3** dla 95018.

Krawcowa, najchętniej z kartą rzemieślniczą potrzebna. Oferty **Biuo Ogłoszeń, Świerczewskiego 3** dla 95033.

Pomoc domowa 3 razy w tygodniu do 2 osób potrzebna. Poznań, al. Marcinkowskiego 19, w podwórzu, prawo, 1 ptr. 95058

Pracownik znający się na eloksacji może się zgłosić, spółka niewykuczoła. Oferty **Biuo Ogłoszeń, Świerczewskiego 3** dla 95188.

Pomoc domowa do 2 osób, dochodząca, zaraz potrzebna. Wynagrodzenie dla uczciwej, fachowej osoby bardzo dobre. Świadczenia wymagane. Adres wskazać **Biuo Ogłoszeń, Świerczewskiego 3** nr 95203.

Pracznik i sprzątaczkę raz w tygodniu poszukuje zaraz. Nowak, Poznań, Polska 63, za Ogirodem Botanicznym. 95303

Fryzjer męski i uczeń potrzebni. Poznań, Słowackiego 34. 95358

Solidnej, starszej pani do prowadzenia gospodarstwa domowego na cały dzień poszukuje samotne małżeństwo. Poznań, Kościuszki 4 m. 14, Wichotowski. 95366

Gospośia potrzebna do rodziny lekarzy, na wyjazd do Leszna. Wiadomości: Poznań, Cicha 4 m. 5, od godz. 14-19. 95399

Panika umiejąca haftować lub cośkolwiek szyć potrzebna. „Avira”, Poznań, Strusia 11. 95323

Dobra pomoc domowa do rodziny z dzieckiem potrzebna. Poznań, Czerwonej Armii 25 m. 6, od godziny 15-17. 95543

Pomoc do dziecka potrzebna z noclegiem lub bez. Poznań, Gwardii Ludowej 41a m. 20. 95643

Pomoc domowa z gotowaniem na stałe potrzebna. Warunki dobre. Referencje pożądane. Poznań, Lampego 13 m. 5. 95843

Osoba umiejąca pracować na nowoczesnej, ręcznej maszynie trykotarskiej potrzebna. Oferty **Biuo Ogłoszeń, Świerczewskiego 3** dla 95973.

Samodzielna krawcowa przyjmie do składu. Adres wskazać **Biuo Ogłoszeń, Świerczewskiego 3** nr 96263.

Pomoc domowa oraz dochodząca do dziecka potrzebna. Poznań, Słowackiego 31/33 m. 7, od godz. 18-20. 96493

Gospośia samodzielna potrzebna do małżeństwa pracującego z dzieckiem (dziewczynką 10 lat). Poznań, Winogrody 64. Zgłoszenia po południu. 96653

Poszukuje wykwalifikowaną siłę do maszyn pończosniczych. Oferty **Biuo Ogłoszeń, Świerczewskiego 3** dla 96883.

Malary i uczeń przyjmie. Mistrz malarski Kotliński, Poznań, Polna 17 m. 31. 97183

Osoba do pomocy w ogrodzie dwa, trzy razy w tygodniu przyjmie. Poznań, Urbanowska 47 m. 4. 97243

Dwie kobiety mogą się zgłosić do pracy również w godzinach popołudniowych. Ogródnictwo **Poznań - Wydmy, Perzyska 18**. 96943

Operatorów na sprzęt budowlany z silnikami spalinyowymi do pracy w terenie oraz na miejscu, robotników do prac ziemnych w transporcie i w betoniarce przyjmie zaraz **Zjednoczenie Robotników Inżynierskich B. M. w Poznaniu, Zgłoszenia kierować do Działu Zatrudnienia, Stary Rynek 80/82**. K2012

Blacharzy, kotlarzy w miedzi i aluminium, spawacza na spawanie elektryczne i autogeniczne, elektryka - nawijacza przyjmie natychmiast **Przedsiębiorstwo Remontowo - Montażowe Handlu Wewnętrznego w Poznaniu, ul. Traugutta 1/3**. K2009

Dwóch krawców zatrudni **OZR przy Zakładach Gazownictwa w Poznaniu**. Zgłoszenia kierować: Poznań, ul. Grobla 15, pokój 116. K2020

Pracownika na stanowisko cukiernika lub kierownika ciastkarni, dobrego fachowca, przyjmie zaraz **Pow. Spółdzielnia Spożywców w Pile, ul. 1 Maja 15**. Zgłoszenia osobiste lub pisemnie w celu omówienia warunków, — istnieje możliwość otrzymania mieszkania. K2018

Dwóch tokarzy kwalifikowanych, z praktyką przyjmie zaraz **Zakład Doskonalenia Rzemiosła, Warsztat Szkoleniowy - Produkcyjny nr 1 w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 45**. K2024

Głównego księgowego zatrudni **GS Trąbaczyn, pow. Słupca**. Zgłoszenia osobiste lub pisemnie kierować do **WZGS „Samopomoc Chlopska” Poznań, plac Wolności 18**. K2053

Przyjmie przedstawicieli do zbierania zamówień na obrazy religijne. Referencje konieczne. Oferty **Biuo Ogłoszeń, Świerczewskiego 3** dla 99203.

Uczeń (modelarstwo w drzewie) może się zgłosić. Poznań, Dominikańska 1, w podwórzu. 99673

Rutynowana krawcowa - bieliżniarka potrzebna. Poznań, Chopina 4, I ptr. 99703

Panika do sklepu galanterii potrzebna. Poznań, Stary Rynek 84. 99803

Gospośia samodzielna z dobrym gotowaniem, za większe gospodarstwo, za dobrym wynagrodzeniem, na wyjazd potrzebna. Oferty **Biuo Ogłoszeń, Świerczewskiego 3** dla 99813.

Fryzjer na stałe potrzebny. Poznań, Dzierżyńskiego 43. 99863

Pomoc domowa potrzebna. Dobre warunki. Zgłoszenia: Gostyń, 1 Maja 17. 100023

Starsza osoba, najchętniej emerytka, łagodnego usposobienia do 21/2-rocznego dziecka i lekkich prac domowych na wyjazd, poszukuje zaraz małżeństwo pracujące. Wynagrodzenie 300 zł i utrzymanie. Jan Chmurański, Jaratowo, Zespół PGR, poczta Miechów, pow. Sulejów. 100053

Tapicer oraz uczeń tapicera potrzebni. Poznań, Kościelna 16. 100233

Fryzjer na stałe potrzebny. Poznań, Piekary 7. 100393

Czeladnik piekarski potrzebny. Poznań, Palacza 92. 100433

Krawiec lub krawcowa do szycia prochowców potrzebni. Oferty **Biuo Ogłoszeń, Świerczewskiego 3** dla 100853.

Nauka

Lekeji stenografia na maszynie, stenografia, języka niemieckiego, udzielam. Poznań, plac Wolności 2, w podwórzu, III ptr. 95713

Języki obce wykłada profesor Romington. Opłaty niskie. Poznań, Józefa 5 m. 5. 96653

Kupno

Kupię spiesznie barak mieszkalny. Oferty z podaniem ceny do **Biuo Ogłoszeń, Świerczewskiego 3** dla 94723.

Silniki elektryczne od 0,5 do 10 kW, mogą być przepalone, kupię. Jerzy Stępc, Poznań, Głogowska 168 m. 9. 94753

Kupię kompresor. Poznań, Długa 6, w podwórzu. 94813

Kupię spacerówkę dla bielizny. Oferty **Biuo Ogłoszeń, Świerczewskiego 3** dla 94833.

Kupię samochód malolitrażowy. Oferty z podaniem ceny do **Biuo Ogłoszeń, Świerczewskiego 3** dla 94913.

Zapalacz elektryczny do kuchenki gazowej, niezmieniony kupię. Poznań, Garbary 65 m. 8, II ptr. 95173

Kupię nowy motocykl „Avo”, „Jawa”, „Iz”. Bełon Kaczmarek, Wągrowiec, Kościuszki 61. 95223

Samochód „Wartburg” lub „Warszawa” kupię. Oferty **Biuo Ogłoszeń, Świerczewskiego 3** dla 95293.

Pianino krzyżowe kupię. Switalska, Poznań, Chudoby 15 m. 6. 95323

Kupię tokarnię oraz szlifierkę na okrągło. Oferty **Biuo Ogłoszeń, Świerczewskiego 3** dla 95473.

Kupię piłę mechaniczną oraz szlifierkę suportową. Oferty **Biuo Ogłoszeń, Świerczewskiego 3** dla 95483.

Pszczelarzy na stanowiska zawiadowców pasiek poszukuje państwowe przedsiębiorstwo w Poznaniu. Wnioski z życiorysami kierować do **Biuo Ogłoszeń, Poznań, Świerczewskiego 3** dla K2050.

Słusarz-mechanik ze znajomością napraw ekspresów **do parzenia kawy** potrzebny od zaraz. **Poznańskie Zakłady Gastronomiczne — Kawiarnie, Poznań, ul. Wielka 19**. 100783

Oficera lub podoficera pożarnictwa na stanowisko inspektora ochrony p-pożarowej przyjmie **Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy w Poznaniu**. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Oferty kierować do Sekretariatu Zarządu **WZSP, Poznań, plac Kolegiacki 17, pokój 215**. K2093

5 mężczyzn do transportu przyjmą **Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” Poznań - Stareleka, ul. Stareleka 18**. Wynagrodzenie od 1 100 do 1 500 zł. K2129

Murarze na dobrych warunkach do prac blisko Poznania potrzebni. Zgłoszenia: **Zarząd Główny Rolniczej w Poznaniu, ul. Kantaka 4 — III p., pokój 7**. K2090

Każdą ilość robotników do robót ziemnych zatrudni **Samodzielny Oddział Wykonawstwa Inwestycyjnego Poznań, ul. Grunwaldzka 1**. K2092

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupię cegły z rozbiórki. Oferty **Biuo Ogłoszeń, Świerczewskiego 3** dla 95493.

Barwnik tuszowy biały, cytrynowy kupię. Oferty **Biuo Ogłoszeń, Świerczewskiego 3** dla 95513.

Lunetę i lornetę myśliwską Zeiss, Heusoldt, Leitz w pierwszym rzędzie stanie kupię zaraz. Bulier, Poznań, Marcinkowskiego 2a, od godz. 18-21, tel. 32-52. 95613

Uwaga, Czytelnicy!

Zgodnie z nowym cennikiem obowiązującym od 1 stycznia 1957 r. prenumerata miesięczna za „Głos Wielkopolski” wynosi 12,50.
Prenumerata kwartalna, również kwartalna półroczna i roczna bez ograniczeń według życzenia Czytelnika przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listowi, a na terenie m. Poznania — Urząd Pocztowy nr 2, 4, 5, 10, 11, 13, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24, 25, 27, 29, 31, 33, 34, 35 i 36.
W razie jakichkolwiek nieporozumień i przeszkód prosimy zawiadamiać redakcję.

Maszynę do szycia, chociaż starszy system kupię. Oferty **Biuo Ogłoszeń, Świerczewskiego 3** dla 95913.

Kupię ramę do samochodu 4-osobowego „Fiat 1100”. Poznań, tel. 642-83. 96083

Samochód osobowy nowy, w zł. w bardzo dobrym stanie kupię. Oferty z opisem, podaniem ceny do **Biuo Ogłoszeń, Świerczewskiego 3** dla 96153.

Pianino korzystnie kupię. Oferty z podaniem ceny do **Biuo Ogłoszeń, Świerczewskiego 3** dla 96183.

Aut nowe i używane, motocykle, ciągniki (najchętniej „Zetor” od osób prywatnych) oraz instytucji i przedsiębiorstw uproszczonych kupię. **Konfederacja Biuro Handlowe „Fortuna” Poznań, Ratajczaka 30 m. 3**. 96213

Piec do centralnego ogrzewania 2,5 m³ i grzejniki kupię. Oferty **Biuo Ogłoszeń, Świerczewskiego 3** dla 96343.

Samochód bez silnika malolitrażowy kupię. Oferty **Biuo Ogłoszeń, Świerczewskiego 3** dla 96473.

Biurko męskie, antyk kupię. Oferty **Biuo Ogłoszeń, Świerczewskiego 3** dla 96523.

Kupimy pompe do wody cztero- lub pięciostopniową wraz z motorem 1/4 KM. Poznań, tel. 655 11 (godziny ranne). 96933

Kupimy wózek ręczny na oponach. Pisemne zgłoszenia: Poznań - Wywiny, Perzyska 76. 96953

Koc biały amerykański na płaszczy kupię. Poznań, Dzierżyńskiego 11 m. 8, tel. 40 65. 96993

Nylon (plastik) krajowy, 1 metr długi, w zł. tańsze kupię. M. Szmit, Poznań, Lampego 18 m. 7, tel. 508-68. 97103

Samochód Simca 500, DKW lub inny malolitrażowy okazuje kupię, ewentualnie nowy motocykl „Iz”. Oferty z podaniem ceny do **Biuo Ogłoszeń, Świerczewskiego 3** dla 97123.

Cegły większą ilość kupię. Zgłoszenia: Poznań, tel. 25-09. 99943

Kupię formy do wypieku wafli. Zenon Tomaszewski, Smiętli pow. Kościan, ul. Kościuszki 46. 99973

Kupię samochód w dobrym stanie „Ila” względnie DKW. Oferty **Biuo Ogłoszeń, Świerczewskiego 3** dla 97593.

Motocykl WFM lub „Iz” kupię. Oferty **Biuo Ogłoszeń, Świerczewskiego 3** dla 97843.

Karoserie samochodu „Skoda” 4-drzwiową kompletną kupię. Wojciech Frackowiak, Poznań, Konfederacka 3, tel. 648-92. 97503

Samochód „Skoda” w idealnym stanie kupię. Oferty z podaniem ceny do **Biuo Ogłoszeń, Świerczewskiego 3** dla 98023.

Silnik elektryczny 2 kW prąd zmienny kupię. Oferty **Biuo Ogłoszeń, Świerczewskiego 3** dla 98223.

Ralony szklane 60 litr. i mniejsze kupię. Laboratorium Chemiczne, Władysław Kaiser, Poznań, Libelta 6 m. 5, tel. 33-22. 96683

Kupię maszynę do wyrobu lodów z kompresorem. Zgłoszenia: Koźuch, Oleśno St., Sawickiej 13. 214833

Kupię drut ocynkowany lub zwykły od 2-3 mm. Wytwórnia Siatek Poznań, Mickiewicza 17. 100483

Kupię maszynę krawiecką do krojenia materiałów włókienniczych. Oferty **Biuo Ogłoszeń, Świerczewskiego 3** dla 100883.

Kupię młocarnię z pełnym czyszczeniem — z wylotem szerokomiotnej. Czesław Sikora, Głogów 121, pow. Myślenice. K2044

Kupię częściowe lub całkowite urządzenie do wytworzenia wód gazowych. Oferty z opisem i ceną przesyłać: Warszawa 45, ul. Marymoncka 75/1, Piesko B. K2042

Kupię maszynę do wyrobu lodów z kompresorem. Zgłoszenia: Koźuch, Oleśno St., Sawickiej 13. 214833

Sprzedaz

Koleier duży z lisa pływającego, okaz, sprzedam. Poznań, Zielona 2, m. 4a. 93823

Sprzedam wytłaczarkę śniadkową do wytłaczania artykułów profilowych z igitu i innych mas plastikowych, wydajność 5 kg na godzinę. Zgłoszenia: Oskarda, Poznań, Zbyszowska 29, tel. 629-80 i 629-86. 94403

Sprzedam sypialnię (złota broza) w idealnym stanie. Poznań, Prusa 5 m. 4. 88733

Sprzedam pompe z silnikiem na benzynę oraz silniki elektryczne 8 i 10 kW. Poznań, Karłowickiego 7 m. 6. 94673

Sprzedam ciągnik „Deutz” 22 KM. Łapawa, Gogolew, pow. Gostyń. 94883

Spacerówkę na łożyskach w bardzo dobrym stanie sprzedam. Szała, Poznań, Gwardii Ludowej 43a, m. 7a. 94693

Spacerówkę na podwójnych łożyskach kulowych sprzedam. Poznań, Stalingradzka 31, I ptr., od godziny 17. 94783

Sprzedam dwie sztuki do korkowania butelek. Adres wskazać **Biuo Ogłoszeń, Świerczewskiego 3** nr 94803.

Sprzedam maszynę do młócenia do 5 q, prasę do słomy mało używaną, Pałala, Konarzewo, st. kol. Dopiewo. 94823

Łóżko białe, żelazne sprzedam. Poznań, Mostowa 30 m. 7. 94853

Maszynę do szycia sprzedam. Poznań, Pamiątkowa 13 m. 3. 94863

Sprzedam samochód osobowy, czterodrzwiowy, w dobrym stanie. Poznań, Niska 3, garaż. 94893

Sprzedam spacerówkę giet, w bardzo dobrym stanie. Zielinski, Poznań, Grunwaldzka 20a m. 8. 94903

Samochód BMW 326 w idealnym stanie, ogumienie bardzo dobre, sprzedam. Środa, Kościuszki 33, tel. 538. 94923

Sprzedam adapter czeski na prąd z płytami, duży stół rozkładany. Poznań, Głogowska 108 m. 8. 94953

Luksusowa spacerówkę drewnianą, gietą sprzedam. Poznań, Wielka 27/29 m. 7. 94973

Wózki dziecięce w wielkim wyborze poleca: Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70. 95043

Nutrie hodowlane sprzedam. Poznań - Solacz, ul. Wiecie 11. 95433

Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy w Poznaniu ogłasza konkurs na stanowisko kierownika Działu Ekonomicznego - Technicznego. Wymagane: wyższe wykształcenie techniczne, znajomość zarządzeń ekonomicznych oraz duża praktyka na stanowiskach kierowniczych. Płaca do zł 2 600.— miesięcznie. Oferty kierować do Sekretariatu Zarządu **WZSP Poznań, plac Kolegiacki 17, pokój 218**. K2086

2 oborowych na gospodarstwo Kosieczyn poszukuje się zaraz lub później. Stacja Selekcyj Roślin Kosieczyn, p-ta Ząbszynek, pow. Międzybórz. K2102

Kwalifikowanego ślusarza na roboty remontowe i konserwacje poszukuje **Poznańska Fabryka Luster i Szklarnia Szkła Poznań, ul. Warszawska 37a**. K2061

10 robotników, 5 murarzy na budowę w Poznaniu przyjmie zaraz **Budowlana Spółdzielnia Pracy im. 22 Lipca w Poznaniu, ul. Chwałiszewo 60/62**. K2062

2 mężczyzn (najchętniej emerytów) na stanowisko opiekunów (praca w nocy) zatrudni natychmiast Państw. Młodzieżowy Zakład Wychowawczy w Owiniach, pow. poz. Warunki pracy i pracy do omówienia na miejscu. K2086

Szklarz do gietu liter neonowych potrzebny zaraz. Zgłoszenia do Wytwórni Neonów Państwowego Przedsiębiorstwa „Eklekta” w Poznaniu, Gwardii Ludowej 13. Warunki do omówienia osobiste na miejscu lub listownie. 102923

Samodzielnego kierownika robót na budowę w Gostyniu zatrudni zaraz **WZBW Zarząd Budowlany w Gostyniu, ul. Marchlewskiego 18**. K2074

Wagę uchylną „Wartburg”, kłocze żelazne, 10-żeczko dziecięce sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 36 (blokow. wy) godz. 14-16. 96363

Sprzedam wózek koszykowy z pokrowcem. Poznań, Siemiradzkiego 7 m. 15. 95023

Radio „Telefunken” z nowymi lampami oraz „Siemens” na baterię — prąd sprzedam. Poznań, Garbary 65 m. 8, II ptr. 95163

Drzewka owocowe na skutek likwidacji sprzedam po niskiej cenie (większa ilość). Poznań - Solacz, ul. Wiecie 11. 95443

Sprzedam maszynę do szycia. Poznań - Główna, Gnieźnieńska 20 m. 2. 95463

Sprzedam samochód marki „Büssing” 5-tonowy po kapitalnym remoncie lub przyjmie współnika z koncesją. Środa, tel. 538. 95503

Kilki metalowe dla lisów sprzedam. Luboń, Świerczewskiego 4. 95553

P.P. Pracownie Sztuk Plastycznych
Poznań, ul. Wodna 24, tel. 502-72
wykonują
WSZELKIE PRACE W ZAKRESIE

Architektury
Dekoracji
Grafiki
Rzeźby
Malarstwa
Metaloplastyki
Meblarstwa
i inne

Tanio — Terminowo.

Na wysokim poziomie artystycznym.
K2101

Uwaga Miłośnicy Filmu!
Każdy kto prześle do Okręgowego Zarządu Kin w Zielonej Górze, ul. Wandy 17 jeden bilet wstępu do kina, względnie odciinek z okresu od 1 grudnia 1956 r. do 1 maja 1957 r.

z serii Amp nr 782001 do 784000
Amu nr od 368001 do 373000
Eam nr od 948001 do 950000
Amx nr od 000001 do 001000
Amx nr od 006001 do 007000

wzięcie udziału w losowaniu jednej z 5 bezpłatnych kwartalnych kart wstępu do kin województwa zielonogórskiego. Termin nadsyłania biletów 1. 5. 1957 r. K1965

Poznańskie Zakłady Chemiczne
w Poznaniu, ul. św. Wojciecha 28
ZAKUPIA KAŻDĄ ILOŚĆ

oleju lnianego i konopnego, jednocześnie polecają w sprzedaży hurtowej: klej kazeinowy „Tesa” do klejenia na zimno, łatki wulkanizacyjne małe i „olbrzymie” do napraw detek samochodowych i motocyklowych. Kłt szklarski i miniowy wysokiej jakości na czystym pokoiście lniwym.

Bliszych informacji udziela Dział Zao-
patrzania i Dział Zbytu w godz. od 7—15,
tel. 21-20 i 32-10. K1995

ZWIROWNIA W STAROLECE
poleca
POSPÓLKĘ O GRANULACJI 0—40
zanalizowaną bez zanieczyszczeń oraz
PIASEK,
nadający się do wszelkich prac budowlanych, na tynki i prace elewacyjne, firmom betonowym, budowlanym państwowym i spółdzielczym jak również osobom prywatnym. Kruszywo może być dostarczone w każdej ilości po cenach o 25% niższych od ustalonych. Zamówienia prosimy kierować do biura K. Tomkowiak i Ska, Poznań, ul. Gajowa 3 m. 2. 9962g

Zawiadamia się P. T. Klientów
PUNKTU USŁUGOWEGO
NAPRAW SZKOSZK NR 4
przy ul. Koszńskiego 28
Spółdz. Inwalidów im. Gen. Świerczewskiego
w Poznaniu

O LIKWIDACJI TEGO PUNKTU
z prośbą o odbiór naprawionego obuwia do dnia
28 kwietnia br. K2013

ZAKŁAD
Elektrotechniczny
Stanisław Wojtczak,
Poznań, Inżynierska 1,
wykonuje

szybko i terminowo:
Instalacje elektr. siły
i światła, reklamy
świetlne, zakładanie i
remonty gromochronów,
konserwacje dźwigów,
remonty dźwigów oso-
bowych i towarowych,
remonty demagów i
suwnic. 9989g

Zamienimy
MASZYNĘ
DZIEWIARSKĄ
saneczkową klasy 4/80
na klasę 8 lub 9, 10.
Spółdzielnia Pracy
„TRYKOT”
Poznań, Dąbrowskiego
97, od godz. 7—13. 10064g

Wojciech Szarota
kierownik szkoły w Siedleminie

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 bm. o
godz. 10 w Siedleminie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
żona, dzieci i rodzina
Siedlemin, p-ta Gollna, pow. Jarocin. 10550g

Edward Wyszogrodzki
mistrz kapelusznicy
b. członek Zarządu oraz członek Rady Nad-
zorczej R. S. P. Kapeluszników i Czapników
w Poznaniu.

W Zmarłym straciłszy zasłużonego i oddanego
sprawom Spółdzielni pracownika.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 11 bm. o go-
dzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

Zarząd Rada Nadzorcza i członkowie
R. S. P. Kapeluszników i Czapników
w Poznaniu. 10642g

Przyjemnie będzie wygrać na Święta
kupując los Loterii Pieniężnej
w Kolekturze Monopoli Loteryjnego
POZNAN — Wiosny Ludów 3
— Lampego 14 — PDT
— Armii Czerwonej 77
— Kraszewskiego 17

K1942

Spółdzielnia Pracy Robót Elektrotechnicznych
i Budowlanych „Stare Miasto“
Poznań, ul. Ratajczaka 20, tel. 90-88 i 41-56

WYKONUJE
wszelkie usługi

z zakresu instalacji elektrycznych,
gromochronowych, roboty malar-
skie, murarskie i parkieciarskie,
remonty i konserwacje dźwigów
osobowych i towarowych.

K2005

Zarząd Lasów Państwowych w Poznaniu
OGŁASZA PRZETARG
na wykonanie wewnętrznej instalacji wodno-
kanalizacyjnych w trzech barakach
kolonii letniej w Brązewie, pow. Szamotuły.

Część materiałów posiadamy. Dokumentacja
techniczna do wglądu.

Zgłoszenia prosimy kierować do Zarządu La-
sów Państwowych, Dział Inwestycji i Remontów,
Poznań, ul. Gajowa 8/10, pokój nr 6.

Udział w przetargu mogą wziąć przedsiębior-
stwa państwowe, uspołecznione, względnie in-
dywidualni rzemieślnicy. 10275g

GŁOWICĘ DO SILNIKA „MERCEDES-DIESEL”
150 KM, typu OM-54
zakupi
Poznańska Fabryka Maszyn Złotych
Poznań - Staroleka, ul. Pstrawskiego 1.
Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Trans-
portu. K2037

Uwaga!
Świadków przeje-
chania 8-letn. chłopca
i kierowcy przez tro-
lejbuz, w niedzielę
8 bm. o godz. 10.30,
przy Botanicznej, uprzej-
nie proszę o zgłosze-
nie się. Naskręć, Po-
znań, Miodowa 27a m.
2. 10481g

Różne
Obuwie na kauczuku, mi-
krogumie, buty gumowe,
opony, detki naprawia
„Wigum” Poznań, Strze-
lecka 21, tel. 96-40. 7478g

Ogrodnik, doświadczony
pomocnik, projektuje, za-
kłada i odnawia estetycz-
nie ogrody Poznań, tel.
14-32. 8900g

W kuchenkach gazowych
poprawiam znacznie wa-
runki odbioru gazu, skra-
cając bardzo wydatnie
czas gotowania. Warsztat
Mechaniki „Terrax”. Po-
znań, Kochanowskiego 5,
tel. 91-82. 10080g

Posiadam samochód, po-
szukuję szofera z konce-
sją i licznikiem rejestru-
jącym, jako współnika na
taksówkę. Warunki do o-
mówienia. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 9519g.

Wykonuję sztance od 1—
20 ton ciśnienia (własna
produkcja). Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 9344g.

Posiadam aluminiową i kolorową
naukę. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 9345g.

Właściciel przyjmie dal-
sze nieruchomości w ad-
ministrację. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 9383g.

Szyję ładnie odzież dam-
ską i dziecięcą — jeszcze
na święta. Poznań, Gło-
gowska 47 m. 2, od godz.
11—17, wejście przy PKO.
9716g

Obuwnikom poleca swoje
usługi pracownia cholew-
ek Poznań, al. Marcini-
kowskiego 16, parter lewo,
Józef Praczyk. 9524g

Za okazaną nam troskliwość i pomoc oraz
udział w pogrzebie naszego ukochanego brata,
śp.

inż. Leona Janowskiego
Dyrekcji i Pracownikom Zjedn. Ener. Okręgu
Zachodniego, Zarządowi Okręgu PTT-K, Rodzi-
nie, Przyjaciółom i Znajomym serdeczne
„BOG ZAPLACI” składają
siostry 10219g

Leokadia Pers
Dnia 8 kwietnia 1957 zmarła, opatrzona Sakra-
mentami św., w 56 roku życia, moja najdroższa
żona, siostra, żwagierka, ciocia i kuzynka, śp.
z Miłośnikami

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm.
o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała
na Dębu przy ul. Błuszczonej.

Siostrzani
mąż i rodzina 10592g

Wacławowi Kałowski
oraz za okazane współ-
czucia, złożone wieńce
i kwiaty składam ser-
deczne
„BOG ZAPLACI”
Żona z dziećmi
10174g

Państwowe Przedsiębiorstwo
TOTALIZATOR SPORTOWY
ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI W POZNANIU
ul. Al. Stalingradzka 4/10 — tel. 81-11,
wewn. 248 i 41-51

zawiadamia o uruchomieniu od dnia 9 kwietnia 1957 r. następujących
punktów „TOTO” (kolektur):

Miasto Poznań	Termin przyjmowania dziej tygodnia poniedz.—piątek sobota	zakładów godzina od 9 do 18 od 9 do 12
1. ul. Dąbrowskiego 10	„	„
2. ul. Dąbrowskiego 34	„	„
3. al. Marcinkowskiego 19	„	„
4. ul. 27 Grudnia 23	„	„
5. ul. Czerwonej Armii 10	„	„
6. ul. Roosevelta 19	„	„
7. ul. Wrocławską 7	„	„
8. ul. Czerwonej Armii 32	„	„
9. ul. Kantaka 1	„	„
10. ul. Swarzędzka 2 (Warszawskie Przedm.)	„	„
11. ul. Dzierżyńskiego 75	„	„
12. ul. Dzierżyńskiego 219	„	„
13. ul. Jaworowa 70 (osiedle Dę- bieckie)	„	„
14. ul. Głogowska 26	„	„
15. ul. Grunwaldzka 119	„	„
16. ul. Głogowska 78	„	„

Województwo	Termin przyjmowania dziej tygodnia poniedz.—piątek	zakładów godzina od 9 do 17
1. Kalisz, ul. Śródmiejska 14	„	„
2. Kalisz, ul. Śródmiejska 33	„	„
3. Kalisz, ul. Boh. Stalingradu 1	„	„
4. Leszno, ul. Tama Kolejowa 1a	„	„
5. Leszno, Rynek 8	„	„
6. Ostrów Wlkp., ul. Świerczew- skiego 6	„	„
7. Ostrów Wlkp., ul. Wrocław- ska 14	„	„

W pozostałych miastach powiatowych punkty „TOTO” (kolektury)
uruchomione zostaną w terminie późniejszym, o czym przedsiębior-
stwo poda do publicznej wiadomości.

W miejscowościach, w których nie zostają uruchomione punkty
„TOTO”, zakłady zawierają w dotychczasowy sposób, tj. przez
naklejanie na kuponach znaczków i wysyłanie kuponów przesyłką
pocztową do PP. Totalizator Sportowy Warszawa, ul. Kr. Przedmie-
ście 13.

W uruchomionych punktach „TOTO” można już zawierać zakła-
dy oraz nabywać kupony „Totka” i „Toto-Lotka”.

Punkty „TOTO” będą również dokonywały wypłat do wysokości
2 000.— złotych.

Blisze szczegóły, dotyczące zawierania zakładów Totalizatora
Sportowego, można otrzymać w punktach „TOTO”.

Punkty — TOTO dają Ci gwarancję
prawidłowego zawierania zakładów.
SPRÓBUJ SZCZĘŚCIA W PUNKTACH - TOTO

K2138

BIUSTONOSZE
i PASY
zagraniczne, fasony,
pierwszorzędne wyko-
nanie, do dalszej sprze-
dazy polecam.
Poznań,
Czerwonej Armii 29.
10215g

HYDROFOR
KOMPLETNY, NOWY
sprzeda
Komisja Likwidacyjna
Spółdzielni w Tatar-
kach, poczta Kolsko,
pow. Sulechów. K1989

Matrymonialne
Panna lat 34, szczupła,
wzrostu średniego, uczci-
wa, kulturalna, posiadają-
ca mieszkanie, pozna pa-
na do lat 40 w celu matry-
monialnym, kulturalnego
bez nałogów. Rozwiedni-
ni wykluczeni. Oferty z
fotografią kierować do
Biura Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 21702p.

Panna lat 28, szatynka, na
posadzie, z braku znajo-
mości pozna pana do lat
37 w celu matrymonial-
nym. Ofertę z fotografią
należy składać do Biura
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 21704p.

Panna lat 21, brunetka,
na posadzie, spokojnego
charakteru, z braku zna-
omości pozna pana do lat
28 w celu matrymonial-
nym. Ofertę z fotografią
należy składać do Biura
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 21705p.

Wdowa samotna, posiada
jadą sad 2-morgowy, za-
pona pana posiadającego
gotówkę, do lat 60. Ofertę
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 10013g.

Panna kulturalna, przy-
stojna, na stanowisku, do-
brze sytuowana, pozna
pana inteligentnego, reli-
gijnego, z dobrym charak-
terem, w wieku 38—45 lat,
w celu matrymonialnym.
Rozwiedni wykluczeni.
Poważne oferty z fotogra-
fiami do Biura Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
10029g.

Kawaler z wykształce-
niem pozna panią do lat
42. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3
dla 10054g.

Kawaler lat 35, wysoki,
przystojny, inteligentny,
posiadający samodzielne
mieszkanie, zapozna pan-
nę lat 25—30, miłą, gospo-
darną, inteligentną (naj-
chętniej sierotę). Poważne
oferty z fotografią (zwr. i
gwarantuję) do Biura O-
głoszeń, Świerczewskiego
3 dla 9771g.

Stosownie do art. 71, ust. 3 ustawy o spół-
dzielniach podaje się do wiadomości, że
spółdzielnia produkcyjna pod nazwą
ROLNICZY ZESPÓŁ SPÓŁDZIELCZY
IM. „WZOROWA”
W ŁAGIEWNIKACH,
P-TA POBIEZDZKA, POW. POZNAŃ
została dwiema uchwałami walnego zéro-
madzenia członków spółdzielni rozwiązana
i przeszła w stan likwidacyjny. Wzywa się
wierzycieli spółdzielni, by najpóźniej w
ciągu 6 miesięcy zgłosili wszystkie swoje
roszczenia pod adresem spółdzielni,
21110p Podpisy Komisji Likwidacyjnej

POSZUKUJEMY ZARAZ
LOKALU PRZEMYSŁOWEGO
od 100 m² wwyż w granicach Poznania dla
spółdzielni pracy. Warunki do omówienia. Ofer-
ty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1973.

Kawaler przystojny, kul-
turalny, stateczny, bez
nałogów, pozna pannę do
lat 29, inteligentną, przy-
stojną, zgrabną, w celu
matrymonialnym. Oferty
ze zdjęciem do Biura O-
głoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 9433g.

Samotne Panie i Panowie!
Zgłaszajcie się do Biura
Matrymonialnego Poznań
1, skrytka pocztowa 103.
Posiadamy setki poważ-
nych ofert. Koszt usługi
40 zł. Bezpłatne informa-
cje po nadesłaniu adresu
i znaczków za 1,50 zł.
9398g

Panna miła domatorka z
mieszkanem pozna kawa-
lera sympatycznego po
czterdziestce, najchętniej
rzemieślnika. Oferty Biu-
ro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3 dla 9412g.

Panna solidna, przystoj-
na, samodzielna, religijna,
muzykalna, pozna pana z
wyższym wykształceniem
od lat 35—40, w celu ma-
trymonialnym. Poważne
oferty z fotografiami do
Biura Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 9729g.

Bluro Matrymonialne
„Fortuna” Poznań,
Strzelecka 19 kojarzy mał-
żeństwa, posiada bardzo
duży wybór zdecydowa-
nych kandydatek, kandy-
datów z całej Polski z róż-
nych sfer społecznych.
Całkowita dyskrecja za-
pewniona. Informacje bez
płatne — załączyć znaczek
na odpowiedź 9635g

Głos Wielkopolski
Redakcja: Poznań ul. Grunwaldzka 19. Telefon
centralny 611-21 (łączy wszystkie działy); dział infor-
macji: 659-39; dział łączności: 657-18; sekretarz re-
dakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia
(nocny) — 629-52.
Biuro Ogłoszeń: Poznań ul. Świerczewskiego nr 3
tel. 624-59, czynne od godz. 8—16.30; w soboty do
godz. 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpo-
wiada.
Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Po-
znaniu. K14

NARADA PREZESÓW oddziałów Zw. Inw. Woj. PRL

W ubiegłą niedzielę odbyła się w Poznaniu narada prezesów oddziałów Związku Inwalidów Wojennych PRL z naszego województwa. Jak wykazały sprawozdania przybyłych, prace organizacyjne postępują naprzód i mniej więcej połowa inwalidów wojennych wstąpiła już w szeregi związku. Od końca kwietnia do czerwca włącznie odbędą się we wszystkich oddziałach statutowe walne zebrania, które wybiorą — w miejsce tymczasowych — stałe zarządy oraz delegatów na zjazd wojewódzki i krajowy.

Inwalidzi wojenni spotykają się z bardzo różnym traktowaniem. W Jarocinie na przykład MRN przy poparciu Komitetu Powiatowego PZPR udzieliła gościny w swym gmachu, oddając na potrzeby organizacji jeden pokój. Podobnie w Koninie. W Lesznie jednak, a także w wielu innych miejscowościach, Związek traktuje się jak piąte koło u wozu. W samym Poznaniu, jak wynikało ze sprawozdania miejscowego oddziału, staranie o uzyskanie lokalu na cele organizacyjne nie dało żadnych wyników.

Tymczasem, jak wiadomo, Związek Inwalidów Wojennych posiadał znaczny majątek własny, który został przejęty po bezprawnej likwidacji organizacji w 1950 r. przez spółdzielczość pracy i władze państwowe. Teraz, gdy nadchodzi moment oddawania mienia, proponuje się Związkowi rozklekotane maszyny do pisania, stare szafy nie nadające się do użytku, a o lokalach — nawet nie ma mowy. Rady narodowe powinny przyjąć z energiczną pomocą Związkowi, który przecież będzie pomagał państwu w rozwiązywaniu palących problemów opieki nad ciężko poszkodowanymi ofiarami wojen.

Informujemy

Klub „Zielony Semafor” urzęduje dzisiaj o godz. 19 w Zakładzie Historii Sztuki Collegium Maius przy ul. Fredry 10 dyskusję na temat: „Sztuka współczesna”. Dyskusję zagał mgr P. Skubiszewski.

Zebranie naukowe Poznańskiego Tow. Lekarskiego odbędzie się jutro o godz. 19 w sali Szpitala Miejskiego przy ul. Szkolnej.

Związek Bojowników o Wolność i Demokrację Koło — Jeżyce urzęduje w dniu 12 bm. o godz. 18 w świetlicy Wielkopolskiej Fabryki Urządzeń Mechanicznych przy ulicy Dąbrowskiego nr 81 zebranie organizacyjne wszystkich członków, nieuczestniczących, byłych więźniów politycznych oraz uczestników walki zbrojnej, zamieszkałych w tej dzielnicy.

Międzywojewódzka narada przewodniczących zarządów powiatowych Ligi Kobiet dla województw: bydgoskiego, gdańskiego, koszalińskiego, szczecińskiego, zielonogórskiego i poznańskiego odbędzie się w dniach 12 i 13 bm. w sali WZGS przy placu Wolności 18. Początek narady w piątek o godzinie 10. Jej cel: omówienie form pracy zarządów powiatowych i przygotowanie materiałów na krajowy zjazd Ligi Kobiet.

Teatry

OPERA — g. 19 „Madam Butterfly”; POLSKI — g. 19 „Wieczór trzech króli”; NOWY — g. 19 „Pulapka na myszy”; OPERETKA POZNAŃSKA — g. 19 „Krysia Leśniczanka”; KOMEDIA MUZYCZNA I SATYRY — nieczynne; LALKI I AKTORA — g. 11 „Baśń o pięknej Parysazie”; KUZNICA — nieczynny.

Kina

APOLLO — g. 10-20 „Wakacje sycylijskie” (włoski, 18 l.); BALTIC — g. 10-20 „Pożegnanie z diabłem” (polski, 14 l.); MUZA — g. 10-20 „Król się bawi” (franc., 16 l.); RIALTO — g. 10-20 „Zbrodnia przy ulicy Dantego” (radz., 16 l.); WARTA — g. 10 i 14 „Od wiosny do jesieni” (dokum.), godz. 12 i 13 „Król Lawra” (bajki), g. 16-20 „Cud zdarzył się tylko raz” (wł., 18 l.); HUTNIK — godz. 17 i 19 „W drodze na front” (radz., 12 lat); PIAST — g. 17 i 19 „Klub pickwicki” (ang., 12 l.); ZNIEC (Fabianowo) — g. 19 „Paryski listonosz” (franc., 12 l.); FOTOPLASTIKON — g. 9-21 „Na lazurowym brzegu Morza Śródziemnego”.



X-lecie istnienia obchodziło niedawno Technikum Chemiczne w Poznaniu-Starołęce, kształcące młodych techników dla przemysłu gumowego naszego „Stomila” i innych zakładów w Polsce.

W ciągu 10 lat uczelnia ta wychowała ponad 900 absolwentów. W br. do matury z przedmiotów ogólnokształcących przystąpiło 59 wychowanków.

Od trzech lat szkoła posiada własny budynek. W 1959 r. planuje rozpocząć budowę warsztatów z nowoczesnym wyposażeniem, które znacznie ułatwi młodzieży naukę. Nad wychowaniem uczni czuwa 41 pedagogów z dyrektorem mgr. Janem Marzyszem na czele. Wraz ze szkołą obchodził on 10-lecie pracy pedagogicznej w tej placówce.

Wychowankowie Technikum korzystają ze stypendiów i internatu, w którego wyposażeniu w znacznym stopniu dopomógł — pracujący z dużą ofiarnością — Komitet Rodzicielski.

Na zdjęciu uczniowie w szkolnych warsztatach przy zajęciach praktycznych. (Ro) Fot. „Głos”

„Fortuna” kołem się toczy

— Ufff! Czy to... For... „Fortuna”?!

— Tak. Proszę. — Starszy pan, który otworzył mi drzwi, uprzejmie zaprasza do wnętrza. Zanim odzyskałem mowę (III piętro — nie bagatela) nastąpiła pełna oczekiwania cisza. Korzystając z tego, rozejrzałem się po pokoju. Mieszkanie prywatne, kredens, stół, krzesła i duże biurko wciśnięte obok pieca. To biurko to — Biuro Matrymonialne i Sprzedaży Nieruchomości „Fortuna”. Adres: Poznań, ulica Strzelecka 19. No, i to diabeł III piętro...

Ponieważ już na wstępie zaciążyła mi rola amatora małżeństwa przy pomocy pośrednika — przedstawiłem się czymś przed. Nie jestem klientem, ani kawalerem. proszę o wywiad.

Z początku idzie trochę chaotycznie, ale powoli dowiaduje się o wszystkim Pan Władysław Szewczyk jest emerytem. Na pomysł założenia Biura wpadł w listopadzie ubiegłego roku i po krótkich staraniach otrzymał koncepcję na pośrednictwo. Biuro (na razie we własnym mieszkaniu) otworzył 1 marca. Już wtedy wpłynęło do niego 17 listów i zgłosiło się kilkanaście osób. Od tego czasu otrzymuje 15-20 listów (także spoza Poznańskiego) i ma przeciętnie 20 wizyt dziennie. Oczywiście, nie wszyscy chcą żony (męża) „od zaraz”. Wiele osób przychodzi tylko po informację.

— Klient najpierw zapoznaje się z regulaminem określającym zasady i kierunki działalności Biura — wyjaśnia pan Szewczyk. — Potem wypełnia zlecenie, w którym podaje własną charakterystykę i swoje wymagania wobec współpartnera. Następnie wpłaca 150 zł (A więc kałwa może drogo kosztować). Formalności te można załatwić także listownie. Tyle, że trwa to nieco dłużej. Dalszy tok... kojarzenia małżeństw należy do Biura. Pośrednik szuka partnerów najpierw wśród zgłoszonych do niego

ofert. Jeśli znajdzie, wymienia charakterystyki i wymagania reflektantów i ustala termin i miejsce pierwszego spotkania (Przeważnie w „Literackiej”). Uczestniczy w nim krótko i dyskretnie znika. (A dalej — dzieje się wola Boża...). Biuro zgłasza swoje usługi również przy załatwianiu formalności związanych z zawarciem małżeństwa.

Jeśli pierwszy raz się nie uda, Biuro kojarzy dalej... bez dodatkowych kosztów.

...przez prowadzenie na jak najszerzej bazie akcji wyszukiwania kandydatek (tów) — stoi jak byk w regulaminie. W tym celu Biuro oferuje swe usługi wszystkim ogłaszającym się indywidualnie w ogłoszeniach matrymonialnych i samo daje ogłoszenia swoim klientom. P. Szewczyk zawarł również porozumienie z powstałym niedawno biurem warszawskim i próbuje nawet zdobyć amatorów do mariażu wśród rodaków za granicą.

Kim są jego klienci? Kandydaci z całej Polski: z woj. lubelskiego, warszawskiego, białostockiego, krakowskiego i wrocławskiego. Kobiet jest o 30 proc. więcej. Wiek: 18-60 lat, ale większość — po trzydziestce. Przekrój społeczny: od profesora do robotników, większość — urzędnicy i rzemieślnicy. Stan matkowsky: niezły.

— Aż się dziwię, skąd ludzie mają pieniądze — mówi pan Szewczyk (i nie wiadomo, czy to prawda, czy autoklamy klientów). Zgłaszają się, bo są nieśmiali, nie mają znajomości lub dotychczas nikogo nie znaleźli. Pan Szweczek ma blisko 200 takich klientów, z czego kilkunastu zawarło już pierwsze małżeństwo. Kiedy spodziewa się pierwszych owoców swojej działalności? Za dwa, trzy miesiące — muszą się poznać. I ostatnie niedyskretne pytanie: Czy pan skorzystał z pośrednictwa zawierając własne małżeństwo?

Mały rumieniec. chwila wahań i — potwierdzenie. Pan Szewczyk ożenił się w 35 roku życia właśnie przy pomocy biura matrymonialnego. (ZS)

P.S. Autor zastrzega sobie własne zdanie na opisywany temat.

Apelujemy do milicji i społeczeństwa

Telefoniczne problemy

Poznań, prawie 400-tysięczne miasto, liczy obecnie 11.499 abonentów telefonicznych. Niska cyfra spowodowana jest tym, że centrale telefoniczne wykorzystane są do ostatnich możliwości i że nie można już podłączyć nowych abonentów.

W planie 5-letnim sytuacja ulegnie pewnej poprawie. Przewidziana budowa centrali telefonicznej na Ratajach zaspokoi potrzeby całego prawobrzeżnego Poznania i odcłodzi centrale lewobrzeżne. W pierwszej fazie — nie wcześniej jednak jak w 1961 r. — centrala ta obsłuży dwa i pół tysiąca abonentów, w końcowej — 6 tysięcy.

Tę samą ilość abonentów obsłuży nowa centrala na Jeżycach, której budowa rozpoczęta zostanie jeszcze w tym, a ukończona pod koniec przyszłego roku.

Wobec małej ilości telefonów wielką rolę odgrywają rozmównice publiczne, których w naszym mieście jest obecnie 16. Plan przewiduje ustawienie w bieżącym roku dalszych 22 kabin. Prócz tego mamy 80 telefonów publicznych, zainstalowanych w sklepach, kioskach, itp. Niestety, od kilkunastu miesięcy kabiną są obiektem chuligańskich wybryków. Nie ma już w Poznaniu kabin, w której by nie rozbito aparatury telefonicznej. Od stycznia wymieniono prawie 50 aparatów telefonicznych w publicznych rozmównicach, a w ciągu pół roku koszt napraw wyniósł ponad 60 tys. złotych! Celem zlikwidowania chuligańskich wybryków Wojewódzki Zarząd Łączności zobowiązał się przyznawać nagrody pieniężne tym, którzy wskażą lub przyczynią się do ujęcia niszczycieli społecznego dobra. Konieczna jest tutaj pomoc całego społeczeństwa.

Ponadto WZŁ zapowiada pewne udogodnienie w rozmównicach telefonicznych. Dzięki zainstalowaniu nowego urządzenia, automaty będą „przymiomać” 50-groszówki aluminiowe. (V)

Największy ruch na Moście Dworcowym

Przeprowadzone ostatnio pomiary ruchu drogowego w 9 najruchliwszych punktach miasta wykazały, że przez Most Dworcowy przejeżdża najwięcej pojazdów. W godzinach od 9-11 zanotowano 2.267 pojazdów, a w godzinach od 13-15 — 2.295. Na skrzyżowaniu przy Moście Uniwersyteckim w tych samych godzinach przejeżdża — 3.136, a na Moście Teatralnym — 1.376 pojazdów.

Pomiary te przeprowadził się jeszcze raz w celu wysunięcia wniosków dla zapewnienia sprawnej komunikacji. (an)

Diżurni pełnią:

Państw. Szpital Kliniczny Im. Święćckiego (chirurgia i internia), al. Przybyszewskiego 49 — tel. 624-17. Apteki: Dzierżyńskie go 144, Głogowska 72, Ostroroga 6, Dąbrowskiego 76, Rynek Śródecki 1, A. Lampego 2 i Główna 53. Poradnia Przeciwalcoholowa (al. Marcinkowskie go 21) — czynna w dni powszednie od godz. 8 do 20.

SPORT Rekord Polski w motylku

Podczas rozegranego w Stargardzie Szczecińskim towarzyskiego spotkania pływackiego pomiędzy miejscowymi Błękitnymi, a Lechem, wygranego przez poznaniaków 78:61, człowy motylkarz Polski — Raczynski ustanowił nowy rekord krajowy na dystansie 100 m st. mot. uzyskując 1:07,0 minut, czyli o 2/10 lepiej od poprzedniego, również należącego do niego rekordu.

Poznaniacy byli drużyną dużo lepszą od gospodarzy. Na 12 rozegranych konkurencjach 8 zakończyło się zwycięstwem pływaków Lecha.

Ciekawsze z nich podajemy: 400 m st. dow. męzc. Czyż — 5:17,7 min., 200 m klas. kob. Kubiacyk — 3:14,8 min. i Andrzejczak — 3:16,8 min., 100 m st. grzbiet. męzc. Czyż — 1:14,2 min., 100 m st. mot. kob. Nowacka — 1:26,2 min., 100 m klas. kob. Pilecka — 1:35,6 min.

Następne spotkanie pływacy Lecha rozegrają w Gdyni, gdzie przeciwnikiem będzie drużyna miejscowych Budowlanych. (Of)

Zużłowcy Olimpij przed wyjazdem do CSR

Najbliższe towarzyskie spotkanie zużłowców Olimpij z gnieźnieńskim Startem (w sobotę o godz. 16.15) będzie miało specjalne znaczenie. Kierowcy Olimpij przygotowują się bowiem do czterech pojedynków, które rozegrają w Czechosłowacji. Wyjazd zawodników, przypuszczalnie zasilonych dwoma kierowcami innych klubów, nastąpi 17 bm. Czechosłowacy rewizytować będą swych polskich kolegów podczas MTP.

Do sobotniego meczu na golcińskim torze gospodarze wystawią następujący zespół: Nowacki, Comoliński, Gajdziński, Świątkowski, Juliusz i Aleksander Piaszyński. Rozegra się ogółem 9 biegów.

Podobnie jak przed meczem z Unią-Lesznem, specjalne autobusy przewozić będą publiczność bezpłatnie z pl. Wolności i Rynku Jeżyckiego na Golcino. Ceny biletów wstępu — popularne. Dla młodzieży szkolnej po 1 zł. (P)

Poznań — Austria w zapasach

Młodych zapaśników poznańskich czeka udział w międzynarodowym spotkaniu, w którym przeciwnikiem będzie reprezentacja juniorów Austrii. Mecz ten odbędzie się w dniu 16 maja. Drugie spotkanie rozegrają Austriacy 19 maja z reprezentacją Katowic. (of)

Dziś w auli kwartet im. Borodina

Do Poznania przybył na gościnny występ ze Związku Radzieckiego kwartet kameralny im. Borodina. Wystąpi on z koncertem dzisiaj o g. 19.15 w auli UAM. Wykonawcami koncertu będą: Rościsław Dubiński (I skrzypce), Jarosław Aleksandrow (II skrzypce), Dymitrij Szabal (altówka) i Walentin Berliński (wiolonczela). W programie usłyszymy utwory L. v. Beethovena, D. Szostakowicza i M. Ravela. (mz)

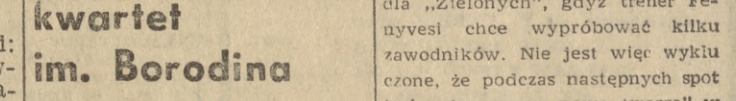
Prof. dr Taylor honorowym członkiem PTE

Ostatnio odbyło się w Poznaniu walne zgromadzenie członków Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, na którym dokonano między innymi wyboru nowego zarządu Oddziału. Prezesem został prof. dr Zbigniew Zakrzewski, wiceprezami mgr Zygmunt Węgrzyk i prof. dr Janusz Wierzbicki, sekretarzem dr Jerzy Ozdowski, skarbnikiem prof. dr Feliks Kroll; członkami prezydium prof. dr Ludwik Jankowiak i mgr Stanisław Wierzbicki.

Jednocześnie walne zgromadzenie podjęło uchwałę nadania prof. dr Edwardowi Taylorowi tytułu członka honorowego.

Na marginesie

niedzielnich finałów wyboru „Miss Wielkopolska”



Ofiary ostatnich rządów w Hali nr 9. Rys. L. Kapeczyński

Kolarze na start!

Wielkopolskie kolarze otworzą oficjalnie sezon wiosenny w najbliższą niedzielę wyścigami szosowymi, w których mogą uczestniczyć również niestowarzyszeni.

Zawodnicy z licencją startować będą na trasie 100 km. Poznań — Środa — Nowe Miasto i z powrotem. Kartowicze (od lat 17) mają do przebycia dystans 50 km. Poznań — Kórnik — Poznań, a zawodnicy do lat 17 — trasę Poznań — Gądk — Poznań (25 km). Na tym samym dystansie o zwycięstwo walczyć będą niestowarzyszeni.

Start nastąpi o godz. 10 sprzed boiska lekkoatletycznego KS Warta przy ul. Marchlewskiego. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat POZ Kol., pl. Kolegiacki 17 pokój 109. (x)

Z kalendarzyka piłkarza Warty

W okresie świąt wielkanocnych przyjeździe do Polski przodownik węgierskiej II ligi piłkarskiej — Budapeszteński Vassas Dyosgyöri, posiadający w swoim składzie znanych piłkarzy: wieloletniego znanego zawodnika Szigetiego oraz reprezentantów barw narodowych Węgier: Pala, Deaka, Kakusiego i bramkarza Totha.

Pierwsze spotkanie rozegrają Węgrzy z Wartą w I święto. Przed meczem odbędą się ogólnopolskie biegi przełajowe o Memoriał Bronisława Szwarca, a w przerwie meczu kilka konkurencji lekkoatletycznych z udziałem czołowych lekkoatletów Poznania.

Następne spotkanie Węgrzy rozegrają w Szczecinie z miejscowym „Chrobrym”.

Dzisiaj na stadionie Warty zostanie rozegrany towarzyski mecz piłkarski Warta — Budowlani Poznań. Spotkanie to jest ważne dla „Zielonych”, gdyż trener Feynvesi chce wypróbować kilku zawodników. Nie jest więc wykluczone, że podczas następnych spotkań zobaczymy „nowe twarze” w szeregach warclarzy. (w.o.)

Z Wolsztyna

Szczęśliwy remis — 3:3 (0:2) osiągnęła w Wolsztynie Pogon (Góra Śląska) w meczu A-klasowym z Gromem. Piłkarze Wolsztyna zagrali dobrze w I połowie, prowadząc do przerwy — 2:0 ze strzałów: Piatkowskiego i Ślabęckiego. W II części gry przewaga Gromu była znaczna. Trzecią bramkę zdobył Ślabęcki, ale goście z szybkich i niespodziewanych przebojów uzyskują 3 wyrównujące bramki, przez Olpińskiego — 2 i Sniatyczaka — 1. (kh)

Grom II (Wolsztyn) pokonał w st. 4:3 (2:1) SKS szkoły 11-letniej, zdobywając po dwie bramki przez Brychego i Mauera. Dla pokonanych branki strzelili: Adamczak, Kurt i Starkowski.

Hokeiści ruszają

Hokeiści poznańskiej Warty gościć będą w pierwszym meczu o mistrzostwo I ligi stołeczną jednostkę z ekstraklasy Start - Rzemieślnik. Mecz rozegrany zostanie na boisku przy ul. Marchlewskiego w niedzielę o godz. 11.

Reda' tor sportowy odpowiada

„Kibic”. Spełniając Wasze i kolegów życzenie komunikujemy, że bramkarz KS Lech, Henryk Paczkowski, otrzymał zwolnienie z klubu i obecnie zasiłł szeregi KS Granat w Skarżysku. Wraz z nim przebywają tam z. b. Kolejarza - Poznań Ryszard Wojciechowski i Nowak. Za przesłane życzenia dziękujemy.